DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 206. Czwartek, 8 (20) Września, 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67 — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 7 (19) Września.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomosci, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 2,162 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Marjanowi *Kowalkowskiemu*, właścicielowi dóbr Zawidź-mały, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Koziebrodzie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,078 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Konstantemu *Swida*, właścicielowi dóbr Teizy, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Sejneńskim, Gminie Swiętogóry, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 128 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Leopoldowi *Przybyszewskiemu*, właścicielowi dóbr Borzeń, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Swięcice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 32,837 kop. 9, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Adamowi *Roztworowskiemu*, właścicielowi dóbr Tykocin, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Stelmachów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,550 kop. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. sukcesorom Ernesta *Szyrmer*, właścicielom dóbr Rzędkowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Kroczyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,211 kop. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Bronisławie *Kołdowskiej*, właścicielce dóbr Gąski, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Krzyżanów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,484 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Hr. Ludwice *Brzostowskiej*, właścicielce dóbr Niemierzyn-Gromotka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Rudlice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,525 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Edmundowi *Mrowińskiemu*, właścicielowi dóbr Łętów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Unin, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 637 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Antoniemu *Salerno di Colonna*, właścicielowi dóbr Swiniotoń, lit. *A*, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Pogorzelec, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 38,455 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Włodzimierzowi *Siemiątkowskiemu*, właścicielowi dóbr Dub, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminach Kopiszce i Niwirków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 27,743 kop. 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Września r. b. Adolfowi *Niemojewskiemu*, właścicielowi dóbr Słupia, położonych w Gub. Radomskiej, Pow. Kieleckim, Gminie Słupia, wysłane zostało do Kasy Pow. Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,191 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Ludwikowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Finkały i Podstoliska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Międzyleś, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,027 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Janowi *Oknińskiemu*, właścicielowi dóbr Mitaszewice wielkie A., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Kobylany Nadbużne, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 24,265 k. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września) r. b. Teofilowi *Jaźwińskiemu*, właścicielowi dóbr Rudzenko, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Rudzenko, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 22,202 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Hr. Mikołajowi *Walewskiemu*, właścicielowi dóbr Wydrzyna-wola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Sulmierzyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 836 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. sukcesorom Seweryna *Byszewskiego*, właścicielom dóbr Złotkowy Rychwalskie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Dąbroszyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 18,288 kop. 64, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Djonizemu i Laurze *Trzcińskim*, właścicielom dóbr Ruda, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminach Gulczyce i Świrze, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 383 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. sukcesorom Seweryna *Byszewskiego*, właścicielom dóbr Złotkowskie-Holendry, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Dąbroszyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,065 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Września r. b. Józefowi *Trzebińskiemu*, właścicielowi dóbr Miławczyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Czarnocin, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,128 k. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Września r. b. Hr. Ludwice *Brzostowskiej*, właścicielce dóbr Nietuszyn-Niedźwiedź, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Rudlice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 40,463 kop. 66, przypadające na mo-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

19 września 1866 r.

Tym razem scena wielkiego teatru dostarczyła nam głównych do kroniki materjałów. Potrójny debiut w Życiu Szulera, p. Leszczyńskiego, Kwiecińskiego i Nowińskiego, choć ten ostatni tylko zmienił rolę jednę na drugą — następnie zaś, wznowienie Łucji z Lamermoru, na którą wczoraj, pomimo iż biedaczki nieprzystrojono w afisz czerwony, zgromadził się tłum ciekawych słuchaczy — dostarczyło publiczności wielu silnych wrażeń, a nam podało bogaty zasób do sprawozdawczego fejletonu.

Zaczynając *ab ovo*, musimy wyznać, że każde wznowienie pra-starej i arcy-lichej dramy Życie Szulera, która już dawno z repertuaru teatrów, przynajmniej stołecznych, wyrugowaną być powinna, sprawia na nas bolesne wrażenie; czujemy się w położeniu delikwenta, któremu przeczytają wyrok skazujący go na dotkliwą karę, bez nadziei uchylenia się od niej... idziemy więc na rusztowanie... (przebaczcie pomyłkę!) idziemy więc na tę dramę, znagleni tem jedynie, iż w niej zazwyczaj występują raz pierwszy wszyscy artyści przybywający tu na gościnne role lub debiutujący na scenie warszawskiej w nadziei pozostania na niej. Szczególnym zbiegiem okoliczności aż trzej z wileńskiego teatru pochodzący artyści, pp. Nowiński, Deryng dawniej, obecnie zaś p. Leszczyński, obrali sobie tęż samą dramę i tęż samą rolę Oskara na pierwszy debiut w Warszawie; a co szczególniejsza jeszcze, wszyscy trzej nie wielkie mieli w niej powodzenie. Zachowując jednak ścisłe a konieczne w każdej krytyce stopniowanie, powiemy, że p. Deryng najsłabiej, Leszczyński zaś najlepiej z trzech, bronili sławy dramatyków sceny wileńskiej. P. Leszczyński posiada przedewszystkiem bogate dary szczodrej natury. Postać dorodną, twarz piękną, oczy wyraziste i umiejące zatrzymać expresję, kształtną i silną budowę, a głos potężny, wszystkie te dary, mieszczą się razem w szczęśliwym organizmie artysty, czyniąc zeń pożądany do serjo dramatu i tragedji materjał. Lecz p. Leszczyński obok tylu korzystnych danych posiada w głosie jakiś ton przykry, który u tenorów „białym“ głosem zowią, a w samej wymowie rażący ucho akcent prowincjonalny; oprócz tego nie ma on dotąd jeszcze zupełnej swobody w ruchach, ani potrafi cieniować dykcji, szczególniej też w monologach i narracjach wymagających koniecznej fleksji głosu, bądź dla silniejszego obrazowania przedmiotu, bądź dla uniknienia narkotycznej monotonji. Jednakże pomimo tych niedostatków, p. Leszczyński, podług naszego zdania jest wielce obiecującym artystą, powiemy więcej, jest on jedynym z wszystkich dotąd, od śmierci ś. p. Piaseckiego aktorem, posiadającym wszelkie powierzchowne warunki niezbędne na tragicznego i serjo dramatycznego amanta. Postawmy kwestję otwarcie: jeżeli teatr nasz myśli na serjo o zreorganizowaniu upadłego dramatu, jeżeli zamierza wskrzesić na scenie dzieła klasyczne, Kornela i Rasyna lub Szekspirowskie, pełne ducha fantazje — to aktor taki jak p. Leszczyński, wykształcony w ruchach i poprawiony w wymowie, nie tylko potrzebnym, lecz nawet niezbędnym mu będzie; jeżeli zaś nowszy dramacik i melodramacik francuzki, wraz z komedjami czysto namiętnej treści, mają stanowić jego dramatyczne granice, to Piasecki i Tatarkiewicz z pomocą innych starszych i młodszych artystów, wystarczą zupełnie do spełnienia tak skromnych zamiarów. Od skali i natury repertuaru zależy potrzeba lub bezużyteczność powiększania personelu artystów. Bezwzględnie oceniając pierwsze wystąpienie p. Leszczyńskiego na scenie naszej w dramacie „Życie Szulera“, powiemy, że odegrał on bardzo szczęśliwie i bardzo zdolnie scenę trudną, bo mimiczną prawie, podczas przekleństwa ojca. Nie zrobiwszy sobie żadnego ułatwienia, nie zakrywszy twarzy rękami, ani odwróciwszy jej od widzów, młody aktor potrafił przez całą tę scenę nadać wyrazowi swej twarzy całą ekspresję i konieczne stopniowanie wzruszenia; jego oczy wyrażały prawdziwą trwogę, rozczulenie i rozpacz — słowem był bez zarzutu w tej delikatnej i prawdziwie dramatycznej sytuacji; — następnie, wszystkie sceny gwałtowne, w których potrzeba i energji w akcji i potęgi w głosie, powiodły się dobrze — znak to widoczny, że p. Leszczyński ma powołanie do serjo dramatycznego rodzaju. W scenach i sytuacjach po-politych, gdzie gra artysty drobiazgowo wykończona niezbędną jest do ich podniesienia, młody debiutant upadał widocznie — chociaż w jednej ze scen cichego efektu,

cy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Września r. b. sukcesorom Hr. Wincentego *Krasińskiego*, właścicielom dóbr Janów (Potok-Złoty), położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Potok-Złoty, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 2 września r. b. Zważywszy: że w gazecie *St. Petersburgskie Wiedomosti* Nr. 211, w artykule wstępnym, Nr. 225 w artykule „Sprawy ziemskie“ i Nr. 228, w artykule wstępnym, dostrzegać się daje systematyczne ganienie administracji w ogólności i nieprzychylne zestawienie jej z instytucjami ziemskiemi, pomimo udzielonego już poprzednio w tej mierze pomienionej gazecie ostrzeżenia, i że w Nr. 233 tejże gazety pomieszczony został zdrożny artykuł pod tytułem: „Szewc Jan Kiliński i jego pamiętniki,“ — minister spraw wewnętrznych na zasadzie art. 29, 31 i 33 dz. II, najwyżej zatwierdzonej dnia 6 kwietnia 1865 r. uchwały rady państwa i stosownie do opinji rady dyrekcji prasy, postanowił: udzielić *trzecie* ostrzeżenie gazecie *St. Petersburgskie Wiedomosti*, w osobie wydawcy-redaktora, asesora kolegjalnego Walentego Korsza, i zawiesić wydawanie rzeczonego czasopisma na trzy miesiące, z wyjątkiem ogłoszeń rządowych i wszystkiego tego, co wydawca-redaktor obowiązany jest drukować w *St. Petersburgskich Wiedomostiach* na mocy 5-go artykułu kontraktu, zawartego w roku 1862 z komitetem zarządu Cesarskiej akademji nauk. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 7 (19) Września.

Według wiadomości telegraficznych z Florencji, Prusy oświadczyły, że trudności stawiane przez Austrję co do uregulowania długu weneckiego nie według zasad traktatu zürichskiego, stawiają w wątpliwość wykonanie traktatu pragskiego. W istocie, drugi artykuł tego traktatu powiada, że przyłączenie królestwa lombardzko-weneckiego do królestwa włoskiego, ma nastąpić na podstawie wylikwidowania długu uznanego za przypadający na ustąpione prowincje, według zasad traktatu zürichskiego. Austrja zaś domaga się, aby Włochy przejęły na siebie część całego długu publicznego, odpowiednio ludności wenecjańskiego. Ponieważ artykuł 3-ci konwencji zawartej pomiędzy Prusami a Włochami określa, że żadne z tych państw nie może zawrzeć zawieszenia broni lub pokoju bez wzajemnej zgody, przeto Prusy mają prawo wpływać na układy pomiędzy Austrją a Włochami. Dla tego półurzędowe dzienniki pruskie nie zaprzeczają tej wieści.

Wszelako nie sądzą powszechnie, aby obawy z tego powodu co do rezultatów tych układów, były uzasadnione. *Monitor* przynajmniej spodziewa się rychłego a pomyślnego ich ukończenia. Dalsze kroki w celu oddania Wenecji nie ustają. Komisarzem włoskim do odbioru twierdz wyznaczony został jenerał-major Thaon di Revel Genova, nie zaś jak poprzednio donoszono jenerał della Chiesa. Liczba wojsk austrjackich znajdujących się w Wenecji ciągle się zmniejsza.

Według korespondencji z Wiednia do *Schles. Z.*, mylną była wiadomość, jakoby były poseł austrjacki przy dworze w Karlsruhe, hrabia Trautmansdorff, był przeznaczony na posła austrjackiego w Berlinie, gdzie tylko tymczasowo poruczono p. Heimerl zawiadywanie kancelarją w Berlinie. Sądzą, że dwór austrjacki nie zbyt spieszy się z mianowaniem posła w Berlinie, chociaż baron Werther już przybył do Wiednia; w przybyciu jego nie upatrują wcale wskazówki poprawienia stosunków pomiędzy Berlinem a Wiedniem, a nawet niektóre osoby ze sfer dobrze zawiadomionych, uznają w szybkości przybycia barona Werthera wskazówkę naprężenia stosunków. Mylnem jest doniesienie *N. Preus. Z.*, że przybycie p. Werthera jest w związku z układami austro-włoskiemi, jak również i wiadomość podana przez *Zeidl. Cor.*, jakoby usunięcie się od służby jen. Gablenza było manifestacją stronnictwa przeciwnego Prusom; *Wiener Abendpost* urzędownie zaprzecza tej wiadomości.

Według tejże korespondencji, mylną jest wiadomość, że Austrja ustępuje Włochom terytorjum Riva w południowym Tyrolu. Coraz za to więcej zyskuje rozgłosu wieść, że jen. Menabrea ma polecenie prowadzenia układów w przedmiocie małżeństwa pomiędzy następcą tronu włoskiego księciem Humbertem, a arcyksiężniczką Matyldą, córką arcyksięcia Alberta. Jeżeli się sprawdzi pogłoska, że książę Humbert w przyszłym miesiącu przybędzie do Salzkammergut, gdzie w tym czasie będzie się znajdowała arcyksiężniczka Matylda, to wieść ta zyska jeszcze więcej wiarogodności.

Dzienniki niemieckie podają nam obszerny rozbiór okólnika p. de Lavalette z 16-go b. m., na całkowity tekst którego czekać należy, aby go właściwie ocenić. Okólnik ten, którego rozbiór znajdą czytelnicy pod właściwą rubryką, dowodzi, że nowe zmiany w Europie są pomyślne dla Francji, że nową podstawą, do której dąży Europa, jest swoboda Związków i że powiększenie Prus zapewnia niezależność Niemiec. Nie bardzo z tem ogólnem założeniem, również jak i z oświadczeniem, że polityczny widnokrąg uwolniony jest od groźnych ewentualności i że pokój jest zapewniony, zgadza się wniosek, iż rezultaty ostatniej wojny zawierają ważną naukę, a mianowicie dowodzą konieczności uzupełnienia bezzwłocznie organizacji armji.

Zeidl. Cor. utrzymuje, iż niektóre państwa zajmują się projektem zneutralizowania Rumunji, tak samo jak wyspy jońskie zostały zneutralizowane za pomocą konwencji europejskiej z 14-go listopada 1863, w chwili ich wcielenia do Grecji.

Według wiadomości ze Wschodu, oprócz powstania na w. Kandji i w Epirze, nastąpiły rozruchy i w Bośnji. Telegram nasz z Konstantynopolu podaje wiadomość o bitwie na w. Kandji pod Kaneą, nadając jej nieprawdopodobne rozmiary pod wzdlędem liczebności walczących.

We Francji główna uwaga jest zwrócona na Meksyk. Zdaje się, że ostatnie wiadomości z tego kraju, skłoniły cesarza francuzów do odmówienia upoważnienia jenerałowi Osmont i p. Friant, do przyjęcia godności ministrów meksykańskich; skutkiem ostatnich wiadomości także, wyjazd jenerała Castelnau do Meksyku został wstrzymany, gdyż ma on otrzymać nowe instrukcje. Kiedy z jednej strony dzienniki francuzkie okazuje pewne rozdrażnienie względem Stanów Zjednoczonych, z drugiej strony, rząd francuzki stara się unikać wszelkiego powodu do starcia ze Stanami Zjednoczonemi.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa.

Telegramy

Konstantynopol, *18-go września.* **Na wyspie Kandji w bitwie pod Kaneą, 30.000 (?) wojsk tureckich i egipskich miało zwyciężyć, po 8-o godzinnej walce, 40,000 (?) powstańców źle uzbrojonych; poległo 600.**

Trjest, *18-go września.* **Cesarzowa meksykańska wyjechała do Rzymu.**

Bukareszt, *18-go września.* **Stirbey i Sturdza, z powodu kwarantanny cholerycznej, dopiero wczoraj wyjechali do Konstantynopola.**

Paryż, *19-go września. Monitor* **donosi, że cesarz otrzymał list od króla hellenów, który przesłał cesarzewiczowi wstęgę orderu Zbawiciela.**

Wiedeń, *19-go września. Debatte* **donosi, że m-gr Hohenlohe, mający sobie poruczoną misję od papieża do królowej Wiktorji, odpłynął 16-go b. m. z własnoręcznym listem papieża z Civita-Vecchia do Anglji.**

Wiadomości telegraficzne.

Wiedeń, 15 września. Baron Werther przybył tu dla objęcia na nowo swego stanowiska ambasadora pruskiego. *Wien. Abp.* pisze z tego powodu: Pełen honoru charakter i usposobienie pojednawcze barona Werthera wśród jak najtrudniejszych okoliczności, zniewalają do spoglądania na powrót jego jako na fakt zadowalniający. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 15 września wieczorem.* Większa część dzisiejszych dzienników wieczornych donosi, że podróż cesarza Napoleona do Biarritz została na teraz odroczoną. (*Tamże*).

---

gdy Amelja pyta go: „czy cierpisz?“ p. Leszczyński w potwierdzającej odpowiedzi wyraził tyle smutku i boleści w spojrzeniu, że wzruszył niem każdego kto bliżej to spojrzenie i wyraz jego dostrzegł. Podobno drugą rolą gościnną p. Leszczyńskiego, będzie rola Rafaela snycerza w „Kobietach z kamienia.“ Jeżeli, jak o tem słyszeliśmy, p. Marja Łapińska wystąpi w roli „Marco“, będzie to prześliczna i arcy harmonijnie dobrana para.

Pomówmy teraz o drugim debiutancie. P. Kwieciński, uczeń tutejszej szkoły dramatycznej, którego wystąpienie w „Odludkach“ korzystnie już ocenione zostało i któremu niewłaściwie powiorzono rolę tajemnego męża Teresy w „Pani kasztelanowej“, przedstawił tu piękną i sympatyczną postać syna Oskara i Amelji, Henryka. Rola ta, grywana dotąd przez Piaseckiego, z wielkiem zamiłowaniem i prawdziwym talentem, nastręczyła p. Kwiecińskiemu nową sposobność do okazania, że posiada on głos rzeczywiście piękny i że umie nadawać mu stosowną do sytuacji expresję. Młodość, zapał i czułość, stanowiące główne warunki tej roli, są przymiotami, które p. Kwieciński posiada, i dla tego młody debiutant szczęśliwie odtworzył postać Henryka, a w scenie poznania z matką wzruszył głęboko słuchaczy. — O p. Nowińskim z powodu jego wystąpienia w roli Warnera, różne słyszeliśmy zdania. Zgadzamy się jednak z tymi, którzy twierdzą, że daleko szczęśliwszym on był w tej, niż poprzedniej roli Oskara i że obok pewnych niedostatków posiada on zaletę umysłu już wykształconego, albowiem pojmuje do gruntu każdą sytuację i rozumie zawsze każdy odcień myśli autora. Na domiar zmian personelu i debiutów w czasie ostatniego przedstawienia „Szulera“, p. Borawska, wystąpiła tam po p. Rożańskiej w roli ochmistrzyni Amelji. — Podrzędna ta postać wymagająca jednak zdolnej i przenikającej wymagania sztuki aktorki, znalazła ją w pani Borawskiej prawie...

Nie mając zwyczaju mówić o grze artystów dawniej już występujących w ocenianej przez nas z powodu debiutantów sztuce, musimy jednak oddać tu pochwałę należną skromnej i cichej pracy p. Boczkowskiego, który zajęty innemi administracyjnemi obowiązkami, ukazuje się nam niekiedy na scenie. — W „Życiu Szulera“, p. Boczkowski występuje w roli komisarza policji, roli drażliwej, z powodu samej sytuacji, a której expozycja chybiona, łatwo wzniecać może śmiech widzów, przywykłych do żartowania na scenie z tego, co im za sceną imponować może... Otóż p. Boczkowski, przedstawia rolę komisarza tak przyzwoicie, nadaje tyle prostoty i prawdy swojej grze i dykcji, że podnosi efekt sceniczny obrazu, który miejsce jego koloryzuje raczej jaskrawo nie zaś z barw odziera. Te kilka słów uznania, należały się od nas dawno już skromnemu pracownikowi sceny, której p. Boczkowski gorliwie choć niewidocznie przysługuje się na innej drodze.

O wznowionej wczorajszego wieczoru „Łucji z Lamermoru“, damy oddzielny fejleton, zaraz po drugiej reprezentacji tej świetnej i ulubionej opery. Dziś już wszelako, nie możemy powstrzymać się od wyrażenia żywej wdzięczności tak dyrekcji teatru, jako i reżyserowi opery za rezurekcję tej partycji, która zapewniła prawdziwy tryumf talentowi Filleborna, a p. Dowiakowskiej, Koehlerowi i Prohazce, dała sposobność do okazania prawdziwych i uznanych już zdolności.

Al.

* *Florencja, 16 września.* Jenerał-major Thaon de Revel Genova został mianowany komisarzem włoskim, dla porozumienia się z jenerałami Leboeuf i Möring w kwestji rekwizytów wojennych i oddania twierdz.—Panuje tu przekonanie, że wiadomość podana przez pisma wiedeńskie o przyszłych ambasadorach i o układach handlowych, jest przedwczesna. (*Tamże*).

* *Monachjum, 15 września.* Hr. Bismarck ozdobiony został orderem św. Huberta, a p. Savigny orderem korony bawarskiej za zasługę. (*Tamże*).

* *Paryż, 16 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Madrytu, wydany został rozkaz zniesienia kwarantanny dla osób i przedmiotów przybywających z Portugalji.—Podług telegramu z Rzymu, legjon rzymski, składający się z francuzów, przybył 16-go b. m. do Civita-Vecchia. (*Tamże*).

* *Berlin, 16 września.* W przedmiocie prawa wyborczego dla parlamentu niemieckiego, izba panów przyjmie jutro prawdopodobnie poprawkę dotyczącą gwarancji dla swobody mowy, lecz podług przepisów ustawy pruskiej, przeciw czemu izba deputowanych nie będzie miała prawie nic do nadmienienia. (*Köln. Z*)

* *Brunświk, 16 września.* Dwór hanowerski robi znowu usiłowania dla skłonienia księcia brunświckiego do zrzeczenia się tronu na rzecz następcy tronu hanowerskiego. Panuje przekonanie, że książę nie poweźmie w tym względzie decyzji bez przyzwolenia Prus, roszczących także pretensję do odziedziczenia tronu brunświckiego. W samem księstwie znaczna większość mieszkańców jest przeciw utworzeniu dla Welfów nowego małego tronu, mogącego jedynie zaszkodzić dążnościom narodowym do zjednoczenia. (*Tamże*).

* *Nowy-Jork, 14 września.* Radykalni wzięli górę przy wyborach w stanie Maine. (*Corr. Büreau*).

* *Praga, 17 września.* Według wiadomości telegraficznej z Pragi do *Fremdenblatt* z d. 15-go września, zaprzeczono kilkakrotnie rozszerzonym pogłoskom, jakoby rada miejska postanowiła rozwiązać policję gminną i starać się o wprowadzenie na nowo policji wojskowej. — Wiadomość o zwołaniu sejmu krajów położonych z tej strony Litawy na dzień 1-y października, jest według *Prager Z.*, przedwczesną. (*Krak. Z.*)

* *Peszt, 15 września.* Oddział ochotników węgierskich zostaje rozwiązany; konie tego oddziału zostały już dziś przydzielone do armji regularnej.— Pulszky przybył znowu dziś rano do Pesztu. (*N. Fr. Pr.*)

* *Wrocław, 17 września.* Według nadesłanego tu wczoraj w drodze urzędowej telegramu, król pruski będzie także obecnym przy jutrzejszych uroczystościach wejścia wojsk do naszego miasta. Przyjedzie on jutro o godzinie 6½ rano nadzwyczajnym pociągiem z Berlina i stanie w pałacu królewskim. (*Schl. Z.*)

* *Wrocław, 17 września.* Na drodze policyjnej doniesiono, że w d. 15 września zachorowało na cholerę 52, umarło 32, a wyzdrowiało 7 osób. (*Tamże*).

---

* Dziś, we środę, o godzinie 12-ej w południe, odprawione zostało w obec władz wojskowych i cywilnych, w cerkwi Mikołajewskiej ochrony dzieci żołnierskich, przez najprzewielebniejszego Joanicjusza arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, żałobne nabożeństwo za spokój duszy spoczywającego w Bogu, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Mikołaja Aleksandrowicza.

* Dziś, 7-go (19) września, jako w rocznicę zamachu na życie JW. Namiestnika i Głównodowodzącego Hrabiego Berga, naczelnicy władz wynurzyli życzenie powinszowania JW. Hrabiemu, w swojem i swych podwładnych imieniu, z powodu cudownego ocalenia od zbrodniczego zamiaru. Z ogólnym żalem, JW. Hrabia, z powodu słabości, nie może osobiście przyjąć powinszowań i porucza nam oznajmienie wszystkim serdecznej jego wdzięczności.

---

* († Hertz). Wczoraj, po ciężkiej i długiej chorobie, z ogólnym smutkiem rodziny, krewnych, kolegów i przyjaciół, zakończył żywot doczesny p. o. prezydującego w warszawskim komitecie cenzury, asesor kolegjalny Teodor Hertz.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym Jegor Trojanowski, powożący omnibusem N. 94 na rogu ulicy Miodowej i Długiej, skutkiem nieostrożnej jazdy, najechał na Wojciecha Kowalskiego lat 62 wieku liczącego, któremu mocno poranił obie ręce i nogi i w dwóch miejscach skaleczył na twarzy.—W tymże dniu, Teodor Płutałów, pracujący jako wyrobnik przy wywózce ziemi, wjeżdżając wozem w bramę domu Nr. 490 przy ulicy Długiej, przypadkowo przejechał dziecko 3-letnie Ludwika Mańkowskiego, które uległo złamaniu prawej nogi. — Również dnia wczorajszego, Aleksandra Iwanow, żona litografa lat 21 wieku licząca, gdy stała przy kominie na którym palił się ogień, skutkiem wypadłej na nią iskry z komina, zapaliła się na niej odzież i mocnemu uległa poparzeniu.—Także dnia wczorajszego, Jegor Grocki, stróż domu N. 1102, przy ulicy Twardej, będąc nieco napiłym gdy otwierał bramę do przejazdu czterokonnego pakownego wozu, schował się za wrota, skutkiem czego tak mocno temiż przyciśnięty został do ściany, iż uległ złamaniu obojczyka w ramieniu.

---

* (Przejazd wielkiego księcia). *Mosk. Wied.* donoszą, że Jego Cesarska Wysokość Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz starszy raczył przejechać przez Moskwę 25 sierpnia v. s., w drodze z Warszawy do gubernji tambowskiej.

* (Obranie p. Foxa na honorowego obywatela m. Moskwy). Z powodu odwiedzenia Moskwy przez poselstwo amerykańskie, przybyłe do Rosji z powinszowaniem Najjaśniejszemu Panu cudownego ocalenia od zamachu zbrodniczego 4 kwietnia, oraz w dowód stosunków przyjaźni pomiędzy dwoma narodami, rada miejska moskiewska uchwaliła wyjednać nadanie posłowi Stanów Zjednoczonych p. Foxowi tytułu honorowego obywatela miasta Moskwy. Przez ten nowy wyraz sympatji, zgromadzenie obywateli miejskich godnie zakończyło szereg serdecznych uniesień, z jakiemi wszędzie niedawno witało ono nowych przyjaciół Rosji. (*Rus. Wied.*)

Ameryka.

* (Wojna z Paragwajem). *Rio Janeiro, 24 sierpnia.* Wiadomości z Montevideo donoszą, że sprzymierzeni atakowali w d. 16 lipca przednie straże paragwajskie, ale zostali odparci. Cała armja sprzymierzona rozpoczęła atak w d. 18, gdzie po odniesieniu chwilowego zwycięztwa odpartą została na nowo aż po za swoje szańce. Sprzymierzeni stracili 280 oficerów i 8,000 żołnierzy, a oprócz tego wiele zasobów wojennych. (*Nord*).

Anglja.

* (Agitacja reformistowska). W Anglji rozszerza się ciągle w prowincjach agitacja na korzyść reformy wyborczej. W New-Cross, hrabstwie Manchester odbył się meeting pod gołem niebem przy świetle pochodni. Kilka tysięcy robotników zebrało się na ten meeting; zapał był ogromny. Uchwalono tam jednozgodnie rezolucje co do głosowania powszechnego za pomocą zbierania tajnych głosów i zobowiązano wszystkich członków do osobistego stawienia się na demonstrację w d. 24 września. P. Bright został wezwany do udania się na ową demonstrację. (*La Fr*)

* (Świętowanie robotników). Meetingi reformistowskie spowodowały świętowanie robotników angielskich w wielkich rozmiarach. Agitacja polityczna i społeczna idą ręka w rękę. W hutach szklannych w Cleveland (Northumberland), przeszło 12,000 robotników zaniechało robotę. W Preston cieśle zaczęli świętować, a „stowarzyszenie centralne robotników” w Londynie daje im tygodniowe zasiłki pieniężne. Czeladź piekarska londyńska dopomina się o zmniejszenie liczby godzin pracy i chce ażeby ją zwolniono w niedziele zupełnie od roboty. Górnicy w Thorncliffe zawiesili także roboty, a 12,000 ich kolegów w Yorkshire chce pójść za tym przykładem, który uznali na meetingu za wyborny. Stolarze w Manchester postawili majstrom takie warunki, że ci ostatni zmuszeni zostali do zamknięcia warsztatów. W fabrykach żelaza w Jarrow, wielkie piece są już oddawna nieopalane. Przewoźnicy na Tamizie sposobią się także do świętowania. Robotnicy w kopalniach węgla kamiennego w Limerick przestali chodzić na robotę, i toż samo uczynili robotnicy w arsenałach w Greenock; w Chatham chcą pójść za ich przykładem. Ruch ten przybiera z każdym dniem groźniejsze rozmiary. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

* (Jen. Gablenz). *Wiedeń, 17 września. Wien. Abp.* pisze: „*Nordd. A. Z.* donosi, jakoby feldm.-por. baron Gablenz, z powodu swego zdania o przyszłym stosunku Austrji do Prus, pozostaje w tak wielkiej sprzeczności z widokami wyższych sfer, że nietylko zaniechano zamiar mianowania go ministrem wojny, lecz nawet uprzedzono go poniekąd w jego niedobrowolnej prośbie co do usunięcia go z czynnej służby. W tem wszystkiem nie ma ani słowa prawdy”.

Francja.

* (Nota okólnikowa). *Paryż, 17 września. Monitor* dzisiejszy ogłasza okólnik p. de Lavalette, tymczasowego ministra spraw zagranicznych, do ajentów dyplomatycznych za granicą. Okólnik ten, datowany 16-go b. m., obejmuje dowodzenia, że ostatnie zmiany w Europie, są pomyślne dla Francji. Koalicja trzech dworów północnych została złamaną. Nowa zasada, kierująca Europą, polega na swobodzie przymierzy. Zwiększenie Prus zabezpiecza niepodległość Niemiec. „Francja nie ma potrzeby ani zwalczania, ani ubolewania nad dziełem assymilacji, które dokonanem zostało, lecz powinna ustąpić ze swemi uczuciami spółzawodnictwa w obec zasady narodowości, którą powoduje się i którą reprezentuje względem ludów. Niemcy, naśladując Francję, stawiają krok zbliżający je do niej. Włochy, pomimo porywczych drażliwości, zbliżyły się również do nas przez swe idee, zasady i interesa. Konwencja wrześniowa, zabezpieczająca interesa stolicy apostolskiej, zostanie szczerze wykonaną. Na Baltyku i na morzu Śródziemnem tworzą się marynarki drugiego rzędu, gwarantujące wolność na morzach. Austrja, wolna od kłopotów we Włoszech i w Niemczech, nie będąc już zmuszoną do wyczerpywania swych sił w bezowocnem spółzawodnictwie, lecz znajdując się w możności skoncentrowania się na wschodzie Europy, przedstawia jeszcze dziś państwo liczące 35 miljonów mieszkańców, których żaden interes nieprzyjacielski nie rozłącza z Francją. Na skutek jakiegoż to dziwnego oddziaływania przeszłości na przyszłość, opinja publiczna chce upatrywać w wyswobodzonych ludach, nie sprzymierzeńców, lecz wrogów Francji,—w ludach, które za pomocą zasad, będących naszemi, powołane zostały z nieprzyjaznej dla nas przeszłości do nowego życia, podtrzymywanego uczuciami postępu, który stanowi węzły pokojowe dla społeczeństwa? Europa, silniej ukonstytuowana i zgodniejsza na skutek słuszniejszego podziału terytorjalnego, jest dla lądu stałego rękojmją pokoju, a dla naszego narodu nie przedstawia ani niebezpieczeństwa, ani szkody.” Okólnik objaśnia dalej, dla jakich powodów cesarz miał prawo do podjęcia się roli pośrednika. Cesarz byłby niepomny na swą niezmierną odpowiedzialność, gdyby naruszając przyrzeczoną i głoszoną przez siebie neutralność, chwycił się raptem niepewnych losów wielkiej wojny, jednej z tych wojen, które budzą na nowo nienawiść plemienną, uzbrajającą całe narody jedne przeciw drugim. Rząd pojmuje, że anneksje spowodowane zostały bezwzględną koniecznością połączenia ze wspólną ojczyzną tych ludności, które mają jednakie zwyczaje i uczucia norodowe. Może on jedynie życzyć zwiększenia terytorjalnego, nienaruszającego jego potężnej wewnętrznej jedności, lecz musi pracować stale nad zwiększeniem swej potęgi moralnej i politycznej, przez oddanie swego wpływu na usługi wielkich interesów cywilizacji. Lecz rezultata ostatniej wojny dają wielką naukę: wskazują one na niezbędność niezwłocznego przystąpienia do uzupełnienia organizacji militarnej, dla obrony terytorjum. Obowiązek ten, nie będący dla nikogo groźbą, naród potrafi spełnić. Okólnik uważa, że horyzont polityczny jest bez chmur grożących ewentualnościami i że pokój został utrwalony. (*Nordd. A. Z.*)

* (Jenerał Castelnau) otrzymał naraz rozkaz odroczenia swego wyjazdu do Vera-Cruz, gdyż ma otrzymać całkiem nowe instrukcje. Tak donosi *Nordd. A. Z.*, podczas gdy *Patrie* pisze pod dniem 16-ym b. m.: Jenerał Castelnau, adjutant cesarski, opuścił wczoraj wieczorem Paryż i wsiadł dziś, w niedzielę, w Saint-Nazaire, na parostatek pocztowy *Impératrice Eugénie*, na którym odpłynął do Meksyku. Możemy dać znowu zapewnienie, że misja jenerała Castelnau nie ma bynajmniej na celu natychmiastowe położenie końca interwencji francuzkiej, jak donoszą niektóre dzienniki.

* (Ministerstwo spraw zagranicznych). Margrabia Moustier jest dwunastym ministrem spraw zewnętrznych od grudnia 1848. Kolejno tak po sobie następują: Drouyn de Lhuys zamianowany 20 grudnia 1848, baron Tocqueville d. 2 czerwca 1849, jenerał hr. Lahitte 19 listopada 1849. Drouyn de Lhuys 9 stycznia 1851, Brennier 24 stycznia 1851, Baroche 10 kwietnia 1851, margrabia Turgot 26 października 1851, Drouyn de Lhuys 28 lipca 1852, hrabia Walewski 8 maja 1855, Thouvenel 4 stycznia 1861, Drouyn de Lhuys 15 października 1862, nakoniec margrabia Moustier d. 1 września 1866.

Grecja.

* (Odpowiedź króla). Turcja przesłała nową protestację do rządu greckiego z powodu posyłania powstańcom posiłków z Grecji. Wątpić należy, czy nota ta będzie szczęśliwszą od pierwszej. Król Jerzy wytłumaczył się w Korfu ciału dyplomatycznemu bardzo otwarcie. „Turcja, powiedział on we-

dług korespondencji *Havas Bulier*, przez pogwałcenie traktatów przyspieszyła powstanie ludności chrześcjańskiej. Co do mnie, nie mogę poddanym moim przeszkadzać w niesieniu pomocy swoim braciom zostającym w niedoli; ja sam nawet, gdybym mógł, nie zapomniałbym, że nie tylko jestem królem Grecji, ale wszystkich greków. Co więcej, gdybym zapomniał o moich obowiązkach, wolałbym powrócić do Danji. Od początku ruchów na wyspie Kandji poleciłem moim poddanym zachowanie neutralności i przestrzeganie ścisłe traktatów. Tymczasem Turcja sama gwałci owe traktaty względem chrześcjan; a zatem ani ja ani grecy nie mogą być odpowiedzialnymi za wypadki. (*Nord.*)

Holandja.

* (Przedsięwzięcie). W Holandji mówią obecnie o olbrzymiem przedsięwzięciu co do wykonania robót przygotowawczych. Idzie bowiem o osuszenie wielkiej części *Zu dersee* na przestrzeni 195,000 hektarów. Koszta ogolne obliczone są na 106 i pół miljonów złr. (*La Fr.*)

Niemcy.

* (Parada wojskowa). *Wiesbaden, 14 września.* Wielkie zdziwienie wywołał tu wypadek podczas parady. W chwili, gdy jenerał Manteuffel przybył koleją żelazną i wsiadłszy zaraz na konia, przejeżdżał po przed frontem wojsk, mając przy sobie świetny orszak, zjawił się o jakich 20 kroków od jenerała, z drugiej strony Wilhelmestrasse, książę Mikołaj nassauski, brat księcia Adolfa, konno i w towarzystwie lokaja, również na koniu. Trudno przypuścić, ażeby to spotkanie było przypadkowe; w każdym razie znaleziono takowe nietaktownem. — Wojska nasauskie wróciły tu w tym tygodniu z Günzburga. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy.

* (Uroczystość militarna). *Berlin, 16 września.* Wnijście uroczyste wojsk powracających z kampanji do Berlina odbędzie się dnia 20-go i 21-go września. Z najwyższego rozkazu JKMości, ogłaszają pp. hrabia Waldersee, gubernator Berlina, Bernuth, prezes policji berlińskiej, i pierwszy burmistrz stolicy Seydel, program uroczystości odbyć się mających w pomienionych dniach. Wojska, które w pierwszym dniu dniu do miasta wnijść mają, ustawione będą o godzinie 11 przed południem na Königsplatz, gdzie król Wilhelm oglądać je będzie. Wojska te wnijdą pod dowództwem króla przez bramę Brandenburgską do miasta. Na galerjach, wystawionych po obydwóch stronach placu paryskiego, zajmą miejsca osoby na uroczystość tę zaproszone, mianowicie ranni w tutejszych lazaretach się znajdujący, tudzież dziewice z Berlina, które króla i jego wojsko powitać mają, jako też członkowie magistratu i reprezentaci miasta. Po obydwóch stronach alei Lipowej staną inwalidzi z lat od 1813—1815, z lat od 1848—1851 i z ostatniej wojny duńskiej, berlińskie bractwo strzeleckie, deputacje szkolne, cechy robotników fabrycznych i maszynistów. Ustawione tam tam także będą 208 dział zabranych na nieprzyjacielu. Skoro król wjedzie w bramę Brandenburgską, powita go jedna z dziewic wybrana na ten cel, później przemówi do króla pierwszy burmistrz Berlina w imieniu miasta. Król poprowadzi wojska aż pod posąg Blüchera, gdzie będzie defilada. Uroczystość dnia drugiego (21) ma być taką samą, z wyjątkiem, że Berlin będzie wieczorem iluminowany. (*Schl. Z.*)

Włochy.

* (Legjon rzymski). *Rzym, 15 września.* Legjon rzymski przybył rano z Antibes do Civita-Vecchia. Stan jego zdrowia jest zadawalniający. Pozostanie on jednak kilka dni pod obserwacją, gdyż przed odjazdem jego było kilka wypadków cholery w Antibes. (*Nord*).

* (Margr. de Moustier; przymierze z Prusami). *Florencja, 13 września.* Mianowanie margrabiego de Moustier francuzkim ministrem spraw zagranicznych, uważane jest tu jako fakt sprzyjający stosunkom Włoch z Prusami. Gabinet włoski jest obecnie bardziej niż kiedykolwiek przekonany, że przymierze z Prusami wywrze zbawienny wpływ na losy Włoch. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 13 września.

Redukcja armji.

Redukcja armji już nastąpiła; piąte bataljony rozpuszczają obecnie, pułki zaś tak dalece zostaną zredukowane, iż będą się składać tylko z czterech bataljonów, bataljon z czterech kompanji a kompanja z 80 ludzi; z tych dwóch kompanji od każdego bataljonu które zostaną rozpuszczone, pozostają jednak kompletne kadry tak, ażeby wrazie potrzeby zorganizowanie onychże bez wszelkiej zwłoki nastąpić mogło. Włoskie pułki których jest 7, przechodzą pod sztandary Wiktora Emanuela, a oficerom tych pułków pozostawiono do woli zostać nadal przy armji austrjackiej lub przejść ze swemi pułkami do Włoch; w ogole zaś oficerom całej armji którzy w skutek tej redukcji niepotrzebnemi się stali, wolno albo pozostać w dyspozycji, albo za wypłatą dwurocznej pensji przejść do stanu cywilnego raz na zawsze, przyczem zapewniono im mieć mają ułatwienie do otrzymywania posad w słubie cywilnej; niemniej przyjęto zasadę na przyszłość nie awansować nikogo na oficera, jezeli nie złoży ścisłego egzaminu swej zdolności Co się zaś tyczy pomnożenia pułków z 80 na 100, o czem donosiły niedawno dzienniki, postawiono tę myśl dopiero za lat kilka przeprowadzić, obecnie zaś mają tylko uzupełnić liczbę pułków do 80 w skutku utraty 7 włoskich. *Y.*

Lwów, 15 września.

Kwestja wschodnia.— Głosy sławian austrjackich.—Pojedynek na pogłoski.—Tradycyjne „langsam” — *Moskowskie wiedomosti.*— Protest Dziedzickego. — Wybór burmistrza w Krakowie

Kwestja wschodnia zaczyna na serjo kłopotać prasę austrjacką nie wyłączając galicyjskiej, a może i najwyższe sfery rządowe. Prędzej czy później to, co się przeżyło, co nie ma już sił żywotnych, musi ustąpić miejsca nowym wykształtom, których formy tkwią jeszcze ukryte w kiełkujących zawiązkach. A i okoliczności mające wpłynąć na ich rozwój są jeszcze domyśliwaną zagadką. Że koran na półwyspie bałkańskim panować nad ewangelją przestanie, że nawet obok niej jako równy obok równego, o czem w roku 1854 marzono, nie ustoi się, toć rzecz jasna. Lecz cóż po tem?.. Nasza specyficzna galicyjska prasa, która we wszystkiem widzi tylko Moskwę, podobnież jak pewien dziennik angielski zawsze i wszędzie tylko p. Bismarcka, —nasza prasa nie lepsze ma wyobrażenie o stosunkach chrześcian do muzułmanów w Turcji, jak chińczyk o stosunkach europejskich. Plecie więc o kwestji wschodniej androny, z których jak szydło z worka, ta przedewszystkiem niedorzeczność wygląda, że gorliwa katoliczka staje w obronie islamizmu.

Pojawiło się kilka broszur w języku niemieckim, lecz pochodzenia sławiańskiego, jak broszura: „Eine Stime aus Nordungarn”, których autorowie doradzają Austrji podnieść głos w sprawie chrześcian poddanych sułtana, a mianowicie w sprawie sławian tureckich. Zdaje im się, że Austrja mogłaby łatwo powetować utratę Lombardji i Wenecji, gdyż życzą sobie, aby się przeobraziła w państwo sławiańskie. Broszurka „Was nun”, także w tym duchu pisana, zaleca gorąco przymierze z Rosją.

W obec kłopotów jakie zaczyna przysparzać wynurzająca się kwestja włoska, trwają ciągle kłopoty reorganizacji państwa, które w postaci niezliczonych pogłosek zdradzają niepokój i niecierpliwość ludności, wzdychającej do czegoś normalnego, stałego. U nas we Lwowie stronnictwa staczają pogłoskami formalne pojedynki. Jeżeliś się np. przed godziną dowiedział, że hr. Gołuchowski został mianowany namiestnikiem, możesz być pewnym, że przed upływem drugiej godziny, zapewni cię nawet wyższy urzędnik, iż nominacja ta jest bąkiem, i że ks. Aleksander v. Hessen został już mianowany komenderującym. Na drugi dzień udzielą ci wiadomość ze źródła autentycznego, że tak pierwsza jako też druga pogłoska wczorajsza, były mylne i że do Galicji na namiestnika jedzie arcyksiąże Karol-Ludwik; myślisz, że tym razem dowiedziałeś się prawdy; gdzie tam, już pod wieczór całe miasto woła: Gołuchowski został kanclerzem!

Tymczasem w Wiedniu w sferach decydujących trzyma tradycyjny „langsam” wszystkie kwestje odmłodnienia Austrji w zawieszeniu, prócz kwestji reformy wojskowej, reorganizacji armji, której pomyślnem a szybkiem rozwiązaniem widocznie się zajmują.

Zdania dziennikarstwa ruskiego zaczynają w Austrji zwracać powszechną na siebie uwagę. *Moskowskie Wiedomosti* psują humor naszej biurokracji.

P. Dziedzicki redaktor *Słowa,* zaprzecza doniesieniu *Wanderera*, jakoby znany artykuł bez jego wiedzy i woli ogłoszony został. Przeciwnie oświadcza wyraźnie, iż zdania w nim zawarte podziela.

W Krakowie wybrano burmistrzem profesora Diettla. ♂.

Jozefat Ohryzko.

(dokończenie *)

Kiedy nastał czas przejścia od podziemnej roboty spisku i tajnych intryg do bezpośredniego udziału w buncie (¹), i gabinet litewski słał wezwania do Sierakowskiego, natenczas nieśmiałość napadła wybranego wojewodę Litwy i Białorusi. Zdaje nam się, iż nieomylimy się utrzymując, że Ohryzko należał do liczby tych *petersburgskich przyjaciół członków komitetu litewskiego, którzy*, według jego słów, *„przezwyciężyli jego wahanie się.”* Z zapasem legalnych środków na usprawiedliwienie siebie, w razie niepowodzenia, Sierakowski pożegnał się z Ohryzką *na wieki* i puścił się na niebezpieczne przedsięwzięcie.

Po odjeździe Sierakowskiego i niektórych innych drugorzędnych ajentów petersburgskiego wydziału, prace Ohryzki stały się zawikłańszemi; natenczas na jego udział przypadło, komunikować się co do wyprawienia z Petersburga, z opóźniającymi się znaczniejszymi kandydatami na przewódców band, jak z Gałęzowskim, wyznaczonym na dyrektora departamentu wojny warszawskiego rządu narodowego; przypadło mu starać się nawet o nabycie topograficznych map widowni rokoszu i wysłanie takowych; przypadło mu jeszcze samemu zawiązać bezpośrednie stosunki z mocno zagorzałymi herzenistami, z członkami towarzystwa: „Ziemia i Wola.”

Ta podwojona działalność Ohryzki trwała niedługo. Sierakowski został wzięty do niewoli w kwietniu 1863 r; władza komitetu białego zachwiała się przy silnem naparciu czerwonych, ośmielonych porażką wojewody Litwy i Białorusi; dla rokoszu nastąpiło takie niespodziane przesilenie po naznaczeniu w połowie maja 1863 r. nowego naczelnika kraju, że cała straszna sprawa odrazu przewrócona została do góry nogami; do 1-go czerwca przyjaciele Ohryzki, Aleksander Oskierko, Franciszek Dalewski i Antoni Jeleński, już siedzieli w twierdzy wileńskiej; niepomogła nawet dyktatura Konstantego Kalinowskiego.

Kiedy władza *białych*, przyjaciół Ohryzki, przeszła do *czerwonych*, natenczas znikła i gorliwość petersburgskiego komisarza. Małachowski, prawa ręka litewskiego pseudo-dyktatora, uciekł do Petersburga, a ztamtąd zawiadomił o zaniedbaniu się Ohryzki (w początku sierpnia 1863 r.), radził go wydalić i wskazywał inną, pewniejszą osobę na jego miejsce.

Ohryzko natenczas tylko myślał aby ocalić swych najbliższych stronników, i urządzić umówione znaki na całej drodze, czy przyjaciele jego będą uciekali przez Moskwę, czy też wprost do Petersburga. Rzeczywiście wszyscy ci, co ze swego położenia mogli wydać działalność Ohryzki, uciekli, albo rozpoczęli ucieczkę po wskazanej drodze, ponieważ zachodnia granica czujnie była strzeżona.

W Petersburgu pierwsze litery pełnomocnego komisarza, Józefata Ohryzki, *J. O.*, stanowiły umówione hasło pomiędzy zbiegami a oczekującymi na ich przybycie, wysyłanymi na stację Mikołajewskiej kolei żelaznej, ajentami. Inni, którzy porzucili Petersburg i wewnątrz Rosji uważali się za zabezpieczonych od śledztw, jeżeli w interesie polskiej sprawy mieli stosunki z Ohryzką, otrzymywali także z Petersburga wcześnie bezimienne zawiadomienia, przy grożącem im niebezpieczeństwie, a gorliwy jego pomocnik, już aresztowany, podporucznik Jundziłł uciekł ze szpitala.

Pełnomocny komisarz przerwał też swe stosunki z towarzystwem „Ziemia i Wola.” Przedstawienie dotyczących tego wiadomości, wyprowadziłoby nas daleko za granice artykułu dziennikarskiego. Zresztą jedna wiadomość jest dostateczna, dla określenia resztek wytrzeźwionych i przez polski bunt dojrzałych, pociągniętych do stada Panurga (²). Kiedy uciekł Utin i drzwi Ohryzki były zamkięte dla herzenistów, natenczas prosili, za pośrednictwem Małachowskiego o pożyczenie 500 rsr,, a potem wprost udali się do komitetu litewskiego z prośbą o ręczną prasę drukarską i 150 rsr., według słów wyznanych przez Kalinowskiego, *dla podtrzymania przez Rosję polskiego powstania!*

(*) Patrz *Dzien. Warsz.* NN. 187, 190, 191, 195 i 203.

(¹) Wszystkim przeznaczonym do band, był wydany rozkaz, aby na d. 1-go marca byli gotowi do wyjazdu, na pierwsze zawiadomienie. Aby dostać bilet na wyjazd, znajdujący się w służbie wyjednywali sobie urlopy, a ci co takowych nie otrzymali, zaopatrywali się w fałszowane. Pod zarządem Jundziła, będącego pod bezpośredniemi rozkazami Ohryzki, urządzona została cała pracownia, zaopatrzona w stare podorożne, dokumenta, fałszywe pieczęcie i t. d.

(²) Według umówionego języka spiskowców: wszyscy polonofilowie i stronnicy polaków. Wyrażenie to zresztą weszło w użycie nie później, jak w 1847 r. W pewnym liście jeszcze z 1848 r., bezimienny korespondent pisał to samo na Litwę: „Na stado Panurga mało jest nadziei. Niemcy bredzą *Germania*—a cielęta i koźlęta to samo”. Spiskowy język dawał zupełnie inne znaczenie korespondencjom; kiedy jest mowa o rachunkach domowych, opiekunie, sąsiedzie i Magdalenie, to czy może przyjść do głowy, iż chodzi o przysposobienia do buntu, Rosję, Prusy i Mierosławskiego? Magiczny klucz dał możność w zupełności ocenić zeznania Ohryzki.

Na końcu dodamy. Jeden z podsądnych, co zupełnie dojrzał podczas uwięzienia, dostrzegł z toku śledztwa, jakiej zdrady i jakiej chciwej intrygi był igraszką, a przypominając jakiemi pokusami był zamieniony na fanatyczne narzędzie i jakich oszustw stał się ofiarą, przed samem wyprawieniem na zesłanie, na pożegnaniu oświadczył: „Jeżeli chcecie wyrwać złe z korzeniem, jeżeli chcecie dojść do źródła, szukajcie koło petersburgskiego Ohryzki,— znajdziecie więcej niż się spodziewacie; szczegółów nie wiem, ale ztamtąd poszła robota; lecz wyrwijcie złe, którego stałem się ofiarą." Kilka dwójznacznych listów Ohryzki do głównych przewódców, których udział w sprawie rokoszu był zupełnie ujawniony, potwierdzało tę wskazówkę; wznosząc się konsekwentnemi badaniami do wyższych warstw spisku, osobna komisja śledcza nakoniec doszła do Ohryzki i uzyskała takie wskazówki o jego udziale w spisku z przejętych papierów i zeznań podsądnych, że w listopadzie 1864 r. był aresztowany, przywieziony do Wilna i w obec jawnych dowodów, pomimo zręcznego swego krętactwa, doprowadzony został do konieczności przyznania się.

Uważaliśmy się w prawie wskazać osobistości, osądzone przez sprawiedliwość, działające w najbliższej sferze pracującej w Rosji, w której Ohryzko był nieomal najgorliwszym przewódcą. Sądzimy, że ten szkic może dać pewne pojęcie o znaczeniu całej roboty.

Osobistość i działalność Ohryzki stanowi typ tysiąca doń podobnych, którzy przeszli przez komisje śledcze ostatniego półwieku. Pragnąc znaleźć usprawiedliwienie swej zdradzieckiej, dwulicowej działalności, Ohryzko, rodem białorus, wyraził się w swych zeznaniach: „*Urodziwszy się polakiem, nie przestałem nim być nigdy.*" Zapytamy się, czem nie przestawał być?

Odurzony od dzieciństwa, Ohryzko nie przestawał wyrabiać w sobie wszystkie obałamucające sofizmy Czackiego i zdrajcy Czartoryskiego; nie przestawał przywłaszczać sobie przewrotne pojęcia o uczciwości, szlachetności i męztwie, które Mickiewicz przez Konrada Wallenroda utrwalał w szlacheckiem towarzystwie; nie przestawał należyć do masy tych polaków, którzy przypominają włochów z XV wieku, ręką mistrzowską skreślonych w „Machiawelu" przez Macaulaya. Ohryzko nie przestawał korzystać z tego, że dla przeciwdziałania polskiej zdradzieckiej intrydze, rosjanie przez swe życie społeczne mało byli przysposobieni, a przez swą dobroduszność i ufność, mało byli do tego zdolni. Pełzając, z uśmiechem na twarzy a zdradą w sercu, nie przestawał jednać sobie łask zwierzchników, i nic nie wstrzymywało go od tego, co według ruskich pojęć nazywamy podłością, żeby nie powiedzieć więcej. Wydawca „Voluminalegum," nie przestawał widzieć w Polsce swą *ojczyznę*, sztucznie stworzoną przez szlachecką intrygę i odrzucał Rosję, która położyła tamę samowolności szlachty i zawichrzeniom w jego rodzinnym kraju, od najdawniejszych czasów ruskim. Nie przestawał tajemnie ostrzyć noża przeciwko rządowi, udając *przejętego dla niego gorliwością*, a któremu wszystko zawdzięczał. Przez Ohryzkę charakteryzują się przedstawiciele polskiej sprawy, przedstawiciele, w naszych czasach, odwiecznej walki szlachecko księżej rzeczypospolitej przeciw nieograniczenie-monarchicznej i prawosławnej Rosji. Kiedy zaś Ohryzkę stawiono przed sprawiedliwością.... lecz te szczegóły są miejem potomności.

Rozmaitości.

* (Kalendarze). *Mosk. gazeta* donosi, że w Petersburgu i Moskwie przygotowują na rok przyszły 1867 mnóstwo kalendarzy, rozmaitej ceny, wielkości i treści. W Petersburgu wyliczają około czterdziestu przygotowanych do druku kalendarzy, i prawie tyleż w Moskwie.

* (Perjodycznych pism lekarskich) w roku 1865 wychodziło: w języku francuzkim 48; w języku angielskim 54; w języku niemieckim 85; w języku włoskim i hiszpańskim 16; w językach skandynawskich i holenderskim 6; w języku polskim 3.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Poszyt 18 *Kółka Domowego*, wyszedł z druku i zawiera: — Przygody ks. Marcina Lubomirskiego, p. W. Chomętowskiego (z drzew. Tegazzo, dok.)— Co dziś zrobię?—Wiadomości literackie. — Rycerz Galahod z Tennysona p. Wł. Chomętowskiego. - Przytem dodatek: Wstawka płócienna (z drzew.) — o ubiorach, — o zakładaniu ogrodów p. J. Poznańskiego,— Tablica mód.

* Nr. 37 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera: — Co też słychać w Warszawie? — Garnek z popiołem (powiastka) p. Z. Ścisławska. — Dymnik i kominek (wiersz) A. Sarnowskiego. Wizyty w ochronach warszawskich (dok.)—Ważniejsze zdarzenia.—Czarna krosta.—Letarg.

* Nr. 51 *Bluszczu*, wyszedł z druku i zawiera: — Dziecko kaleka w Niemczech (z notatek podróżnych.) — Jak się ożeniłem p. W. Łożyńskiego. — Nauczycielka, obrazek (c. d.) — Paryzkie nowiny (dok.)—Dodatek:—Kaftanik Edma (z ryc.)— Kaftanik Bolero (z ryc.) — Kaftanik puszczony muszlinowy z gipiurową wszywką (z ryc.) Szlafroczek dla panienki (z ryc.) — Wzór na haftowaną langietkę do ozdoby bluzek ubiorów dziecinnych i t. p. (z ryc.) — Ubranie dla chłopca od 4—6 lat (z ryc.)—Taborek haftowany (z ryc.) - Ścieg do haftu na kanwie na małe dywaniki poduszki i t. p (z ryc.) — Wzór na szlak drutową robotą (z ryc) — Wzór na robotę drutową na kaftaniki dziecinne, brzegi do pończoch i t p. (z ryc.) — Rozmaite sposoby czesania głowy fryzjera Crizet'a w Paryżu (z ryc.)

Warszawa.
dnia 7 (19) Września.

Kalendarz.

W czwartek, 20 września,—św. Eustachiusza męcz.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 43; zach. o godz. 6 min. 3.

W piątek, 21 września. — św. Mateusza apost. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 44; zach. o godz. 6 min. 1.

Stan pogody.

6 (18) września.	o godz. 6 z rana	o g. 4
Barometr w milimetrach.	748 9	752.4
Termometr Reaum.	+ 11°4	+ 14 2
Stan nieba	na pół pog.	pogodny

Największe ciepło + 14°4 R. Najmniejsze ciepło +10°5 R. Z rana d. 7 (19) września + 9.°4 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, Opery: **Flis i Dziesięć cór na wydaniu.** (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj* dawano Operę **Łucja z Lamermooru** było osób 860.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Przysięga Horacego; Przebudzenie się Lwa.** (Zacznie się o godzinie 7-ej).

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** — W którem wszyscy artyści wystąpią w pysznych kostjumach, w 1-ym oddziale panowie, w drugim zaś, same damy; w tymże oddziale masztalerze zostaną wyręczone mi przez damy.—Wielki manewr jeżdżony przez 12 dam w węgierskich kostjumach.—Wieszczka kwiatów, przedstawiona na koniu. — Ben Halek, pr. panne Amande Rentz.—Nadzwyczajne ćwiczenia, z wolnej ręki tresowanego konia i wprowadzonego pr. panią Bridges. - Konkurencja dwóch żokiejów wykonana na koniach Omar i Netschec, przez panią Adelinę Loisset i pannę Emilję.— Abd-elkader, w wyższej szkole jeżdżony pr. młodego Rentz. — Saladin, ogier siwy arabski, wprowadzony pr. p. Schumanna. — Początek o godz. 7 ¼.— *Wczoraj*, było osób 608.

RAPPO-TEATR. — *Jutro*. **Wielkie Przedstawienie.** Po raz 2-gi: Przygody podróżne Karola Rappo, czyli napad zbójców w Sławonji, wielka pantomina ułożona podług prawdziwego zdarzenia z życia Karola Rappo. — Galerja żywych obrazów. — Gimnastyczne ćwiczenia. — Początek o godz. 7-ej.—Dnia 25-go września, ostatnie przedstawienie. — *Wczoraj* było osób 133.

DOLINA SZWAJCARSKA — *Jutro*, wystąpienie **Śpiewaków paryzkich.**— (Zacznie się o godz. 6).

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnant *Ganecki*, do Suwałk; mistrz dworu J. C. M. hr. *Steinbok* rzeczywisty radca stanu *Rozanow*, i dymisjonowany jenerał-major *Zalewkin*, do Petersburga; ksiądz biskup *Twarowski*, do Janowa.

Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 970, wyjechało osób 926; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 241, wyjechało osób 392; — statkami parowemi przyjechało osób 22, wyjechało 28; — przedonegdaj w ogóle przyjechało osób 986, w tej liczbie z zagranicy 12; wyjechało 834, w tej liczbie za granicę 12.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 18 września 1866 roku, a mianowicie pod adresem: B. Kaplon w Białym-stoku, L. Zenowicz w Tobolsku, Katarzyna Kieszkowska bez oznaczenia miejsca.

Dnia 4 (16) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 27, wyzdrowiało 44, umarło 2, pozostało 1478 (mężczyzn 639, kobiet 839); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 140, kobiet 148.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 18-go września jest następujący: Pozostało z 17 go chorych: mężczyzn 68, kobiet 97, razem 165; zachorowało m. 21, k. 16, r. 37; wyzdrowiało m. 15, k. 26, r. 41; umarło m. 4, k. 5, r. 9; pozostało na d. 19-y września m. 70, k. 82, r. 152. — Od początku epidemji (to jest od d. 9-go (21-o) lipca) zachorowało m. 457, k. 392, r. 849; wyzdrowiało m. 215, k. 200, r. 415; umarło m. 172, k. 110, r. 282.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 18-go b. m. jest następujący: Pozostało z d. 17-go chorych 31, zachorowało 5, wyzdrowiało —, umarło 1, pozostało na d. 19-y września 35. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 166, wyzdrowiało 80, umarło 51.

* W dniu 18 września 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 2, żeńskiej 3; *Starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 2, razem 10; zaślubieni *Chrześcjanie*: Rudzki Stanisław podof. dym., z Bartosiewicz Anastazją; zmarli *Chrześcjanie*: Pałaszyńska Julja lat 78 obyw.; Gliński Stanisław lat 35 wyrobn.; Jost Fryderyk lat 43 szyp.; Bauer Oswald lat 30 czel. dekar.; Massalska Anna lat 37 żona żołn.; Bogucki Szymon lat 33 pocztyl.; Kulesza Mateusz lat 38 służ.; Trzciński Ludwik lat 3 syn wyrobn.; Laszczkowska Julja rok 1 mies. 6 cór. wyrobn.; Wacholtz Marjanna rok 1 mies 6, Hizewicz mies. 3 wychowańcy dziec. Jezus; Gawroński Antoni mies 8 syn szew.; *Starozakonni*: Kornblum Szaja lat 4 mies. 6; Kornblum Marja lat 2; Majman Ruchla mies. 6; Abendstern Moszek mies. 3; Szydło bezim dzień 1; Baigort bezim. dzień 1.

Ceny targowe
dnia 6 (18) września 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	6	15	6	75
Żyto „ — —230 f.	4	40	4	50
Jęczmien	—	—	—	—
Owies	2	70	2	77½
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	—	—	1	20

Pud siana od k. — — 33⅔. Pud słomy od k. — —20.

Dowozy: Pszenicy 150; Żyta 100; Jęczmienia —; Owsa 50 korcy.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.
Petersburg d. 6 (18) Września 1866 r.

	za rsr.	za rsr.
Wexle na Londyn 3 mies.		29⅞
„ Hamburg „		26$^{11}/_{16}$
„ Amsterdam „		147½
„ Paryż „		312½
„ Berlin 15 dni za 100 R.		
5a. Pożyczka Sieglitza..............		
6a. „ „		
7a. „ Rothschilda		
1a. „ Premjowa z r. 1864		112
2a. „ „ z r. 1866		107
5% Bilety Bankowe		83½
Akcje w-go Tow. drógżelaz za 125 R.		125
Obligacje „ „ „		
Akcje drogi żel Warsz. Terespolskiej..		92
6% Metaliki		
4% „ Kupon z Lutego		25
„ „ z Sierpnia		5
Imperjały		6 57
Dyskonto		

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.
Berlin d. 6 (18 Września 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska..............		63½
Obligacje Skarbowe 4% „		64⅜
Listy Zastawne 4%		60⅞
Bilety Banku Rosyjskiego		75⅜
Weksle na Warszawę		75½
„ Petersburg 3 tygodn		83½
„ „ 3 miesięczny		82½
„ Londyn 3		6 21¼
„ Paryż 2 „		80¼
„ Hamburg 2 „		151
„ Wiedeń 2 „		77⅜
Koleje Rosyjskie		77
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		57
dto Warszawsko-Bydgoska		
Nowa pożyczka premiowa 1 em..........		86½
„ „ „ 2 em.........		81½
Żyto na targu		49¼
„ „ dostawę wiosenną		47¼
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		128 40
„ Hamburg		96 20
„ Paryż		50 90
Pożyczka Narodowa		67 80
5% Metaliki		58 80
Akcje Banku Kredytowego		149
z PARYŻA.		
Renta 3%		69 20
Renta Włoska		57 80
Akcje Kredytu Ruchomego............		675
z LONDYNU		
3% Papiery (consols)		
konto. dys		89⅜

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *5784.*) *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na żądanie Debory z Ejsenbergów po Samuelu Schwejtzer byłym entreprynerze robót rządowych w Królestwie Polskiem pozostałej wdowy, w mieście Berlinie Królestwie Pruskim zamieszkałej, podaje do powszechnej wiadomości, że kwit kasy głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w roku 1857 za Nr. 247 na rsr. 450, wydany Samuelowi Schwejtzer, owczasowo mieszkającemu w mieście Nowym-Dworze, tytułem złożonego funduszu na koszta obwieszczeń o Listach Zastawnych i kuponach przez niego poszukiwanych, jako zatroconych, w pozostałych po nim papierach, wynalezionym nie został, i prawdopodobnie zaginął. wzywa przeto posiadącza powyższego kwitu, iżby takowy bezzwłocznie w Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożył, i prawonabycie sumy nim objętej udowodnił, w przeciwnym bowiem razie, Dyrekcja Główna rzeczony kwit za niemający żadnego znaczenia uwaxać będzie, resztę zaś ze złożonego wyżej funduszu po zrobionym już obrachunku w depozycie Towarzystwa znajdującym się, zgłaszającej się wdowie po Samuelu Shwejtzer wypłaci.

Warszawa d. 25 Sierp. (6 Wrześ.) 1866 r.
p. o. Prezesa.
Generał-Lejtenant Gieczewicz.
Pisarz Iżycki.

(N. D. *5648*) *Zarządzający Warszawską Akcyzną Częścią.*

Podaje do wiadomości, że w Biurze Zarządu Akcyzy, można dostać drukowaną w ruskim i polskim językach, ustawę o akcyzie od trunków w Królestwie Polskiem, po 35 kopiejek za egzemplarz, i instrukcją do opisu browarów piwnych i fabryk miodu, oraz do wymiaru znajdujących się w nich naczyń, także w ruskim i polskim djalektach, po 10 kopiejek srebrem za egzemplarz. Zaś świadectwa na przewóz wódki z gorzelni i hurtowych składów, można nabyć w kasach powiatowych.

(N. D. *5790*). *Wójt Gminy Bohukały.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że Konstancja Mierzejewska zapisana dotąd w księgach ludności wsi Neple pod Nr. 1, a od lat czterech zamieszkuje za granicą za paszportami, objawiła zamiar przesiedlenia się na stałe zamieszkanie w kraj Sardyński, w skutek przeto polecenia W. Naczelnika Powiatu Bialskiego z dnia 18 (30) Grudnia 1865 roku, Nr. 16,139, opartego na reskrypcie JW. Gubernatora Lubelskiego z dnia 9 (21) Grudnia 1865 r. Nr. 76,783/24,596, Wójt Gminy obwieszczając o tem strony interesowane; wzywa wszelkie władze instytucji i osoby prywatne mające jakiekolwiek bądź pretensje do Konstancji Mierzejewskiej, lub powody wstrzymania jej przesiedlenia, iżby zgłosiły się w ciągu czterech tygodni od daty ogłoszenia niniejszego w pismach publicznych do władz miejscowych z zapowiedzianemi prawami, po upływie bowiem tego czasu, świadectwo kwalifikacyjne do wyjednania paszportu emigracyjnego wydanem zostanie Konstancji Mierzejewskiej.

Pratulin d. 19 (31) Sierpnia 1866 r.
Kaczan.

(N. D. *5792*). *Wójt Gminy Łubnice.*

Podaje do publicznej wiadomości, że poniżej wymienieni mieszkańcę gminy Łubnice mają zamiar wysiedlenia się do Cesarstwa Rosyjskiego, a mianowicie do Gubernji Wołyńskiej. Przeto wzywa wszystkich mających pretensją do tychże, iżby w rzeczonym urzędzie takowe załatwili:

Do podania osoby są następujące.

1. Daniel Rapski, 2. Karolina żona, 3. Godfryd syn, 4 Sygfryd syn, 5. Anna Marja Rapska, 6. Jan Jakób Szmidt, 7. Dorota żona, 8. Jan Georg syn, 9. Henryk Szmidt syn, 10. Marjanna córka 11, Barbara córka 12, Jan Jakób syn, 13. Katarzyna córka, 14. Jerzy Henryk syn, 15. Marjanna córka, 16. Jakób Sayb, 17. Krystyna żona, 18. Filip syn, 19. Georg Sayb brat, 20. Andrzej Belcer, 21. Katarzyna żona, 22 Jan Jakób syn, 23. Katarzyna córka, 24. Jan Filip syn, 25. Filip Szmidt, 26. Katarzyna Elżbieta żona, 27. Marjanna Katarzyna córka, 28. Jakób Szmidt syn, 29. Jochan Georg syn, 30. Jakób Bekkier, 31. Katarzyna żona, 32. Klara córka, 32. Jaób Beker syn, 33. Anna Marja córka, 34. Filip Sayfrynd, 35. Katarzyna żona, 36. Małgorzata córka, 37. Georg Henryk Sayb, 38. Katarzyna żona, 39. Iakób syn, 40. Hendrjeta córka, 41. Filip Jochan syn, 42. Filip Scherle, 43. Marjanna żona, 44. Henryk syn, 45. Jakób syn, [illegible]. Georg Henryk Sayb, 46. Katarzyna żona, 47. Małgorzata Sayb córka, 48. Jan Michał Sayb syn, 49. Henryk syn, 50. Michał Herman, 51. Klara Katarzyna żona, 52. Filip Hesler, 53. Krystyna Elzbieta żona, 54. Klara córka, 55. Jan Filip syn, 56. Ludwik Mitsler, 57. Elzbieta żona, 58. Katarzynn córka, 59 Jochan Georg syn, 60. Filip syn, 61. Katarzyna Małgorzata córka, 62. Jakób Bekkier, 63. Katarzyna zona, 64. Małgorzata córka, 65. Klara córka, 66 Zofja córka, 67. Katarzyna córka, 68 Jan Jakób syn, 69. Jan Filip Bekier, 70. Katarzyna żona, 71. Małgorzata córka.

Grabów d. 1 (13) Września 1866 roku.
Wójt gminy, Kajtan.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *5782*) *Komisja Rządowa Oświecenia. Publicznego.*

Na przerestaurowanie Gmachu po-Misjonarskiego w mieście Łowiczu, dla pomieszczenia w tymże Progimnazjum męzkiego i żeńskiego odbywać się będzie w dniu 15 (27) Września r. b. w Biórze Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego o godzinie 12 w południe minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru paniżej zamieszczonego.

Praetium fisci do licytacji ustanowione zostało na sumę rs. 9,330 kop. 61.

Deklaracja ta do której obok świadectwa kwalifikacyjnego dołączyć należy vadium w gotowiznie w kwocie rs. 933, lub w dozwolonych na to papierach publicznych odpowiedniej wartości, albo dowód złożonego vadium w Banku, lub innej kasie Rządowej, powinna być pisaną wyraźnie bez zastrzeżeń, skrobań i przekreśleń, wszelkie liczby powinny być pisane literami i domieszczone oświadczenie, że deklarant na podpisie z imienia i nazwiska i miejsca zamieszkania wyrażony, poddaje się wszelkim obowiązkom w warunkach licytacji zamieszczonym.

Warunki do licytacji i wykaz kosztów przejrzane być mogą w Biórze Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego w godzinach biurowych każdego dnia prócz dni świątecznych.

Po otworzeniu złożonych deklaracji odbędzie się pomiędzy składającymi takowe deklaracje licytacja głośna in minus od sumy, jaka najkorzystniejsza dla Skarbu podaną została.

Odstępujący na głośnej licytacji procent najwyższy, za utrzymującego się przy entreprysie uznanym zostanie.

Wzór do Deklaracji.

W zastosowaniu się do ogłoszenia z dnia Września r. b. N. w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej obwieszczonego, składam niniejszą deklarację, którą obowiązuję się z własnego materjału przerestaurować Gmach po Misjonarski w mieście Łowiczu, zreperować studnie i postawić parkan odgraniczający dziedziniec uczni od dziedzińca uczennic w tymże gmachu, odstępując od ogólnej sumy anszlagowej procent (wypisać wyraźnie liczbą i literami) i poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętym, które dokładnie są mi wiadome i przezemnie podpisane.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. N. lub vadium w gotowiźnie, albo w papierach publicznych (wymienić ich nazwę) oraz świadectwo kwalifikacyjne dołączam.

Zamieszkanie moje pod N. przy ulicy N. pisałem w Warszawie dnia N. 1866 r.

Warszawa d. 5 (17) Września 1866 r.
za Dyrektora Wydziału, Szerszeniewicz.
Naczelnik Sekcji, Sieczkowski.

(N. D. *5578*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

W wykonaniu reskryptu Komomisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 11 (23) Lipca r. b. Nr. 25636 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Września (4 Października) r. b. poczynając od godziny 10ej przed południem w Kancelarji Urzędu Leśnego Augustów w Białobrzegach przed delegowanym z biura Rządu Gubernjalnego Asesorem Nadleśnym odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa w leśnictwie Augustów w obrębie Promysko na przestrzeni mórg 315 prętów 80 a w obrębie Komaszówka na przestrzeni mórg 4 prętów 240 na osiedlenie Starobrodców wyznaczonej oznaczonego a w ogóle na rs. 3719 kop. 62 ocenionego.

Vadium do kupna drzewa tego wynosi rs. 372. Inne warunki licytacyjne i kontraktowe każdego czasu w godzinach biurowych wyjąwszy świąt galowych i kościelnych w biurze Rządu Gubernjalnego i Kancelarji. Urzędu Leśnego przejrzane być mogą.

Suwałki d. 24 Sierpnia (5 Września) 1866 r.
p. o. Vice Gubernatora, Ceretilew.
Zarządzający Wydziałem, Grabowski.

(N. D. *5788*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Ponieważ licytacja na entrepryzę drukowania Dziennika Urzędowego Gubernji Augustowskiej naznaczona na dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. do skutku nie doszła, w celu więc zapewnienia dalszego wydawnictwa tegoż Dziennika na następne trzy lata to jest 1867, 1868 i 1869 poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. Rząd Gubernjalny w zastosowaniu się do rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 30 Czerwca (1 Lipca) r. b. Nr. 20347/9074 podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 4 (16) Października r. b. począwszy od godziny 1 z południa w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego odbywać się będzie w drugim terminie głośna in minus licytacja na entrepryzę drukowania Dziennika Gubernjalnego Gubernji Augustowskiej na czas wyżej oznaczony a to pod warunkami z których główniejsze są następujące:

1. Przystępujący do licytacji obowiązany będzie przedstawić świadectwo Kasy Gubernjalnej na złożone vadium gotowizną lub listami zastawnemi albo likwidacyjnemi w kwocie rs. 300.

2. Cena do licytacji in minus za drukowanie Dziennika Gubernjalnego wraz z papierem pod takowy użyć się mającego i przesyłką egzemplarzy prenumeratorom pocztą ustanawia się wedle rozporządzenia w reskrypcie Komisji Rządowej wyżej powołanym zawartego po rs. 1 kop. 56 i pół wyraźnie po rublu srebrym jednym kopiejek pięćdziesiąt sześć i pół od każdego egzemplarza płatnego z zapewnieniem oraz dochodu z obwieszczeń płatnych na korzyść entreprenera.

3. Utrzymujący się przy licytacji ma złożone vadium do wysokości rs. 450 na kaucję przy zawarciu kontraktu dokompletować i całym swym majątkiem za pewność dotrzymania warunków kontraktu zaręczyć jest obowiązany. Będzie mógł wszakże entreprener w czasie późniejszym ale jedynie za poprzedniem wyjednaniem na to upoważnienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych kaucję złożoną gotowizną lub w papierach publicznych zamienić na hypoteczną dostateczną pewność przedstawiającą.

4. Jakkolwiek obecnie Dziennik Gukerejalny liczy prenumeratorów stałych 444, wszakże wrazie zmniejszenia się tej liczby z jakiegokolwiek bądź powodu w czasie entrepryzy przedsiębierca żadnych za takowe zmniejszenie się pretensji do Rządu rościć nie będzie miał prawa.

Dalsze warunki licytacyjne każdodzienie prócz niedziel i świąt w godzinach biurowych w wydziale służby Ogólnej Rządu Gubernjalnego przejrzane być mogą.

Mający przeto chęć ubiegania się o tę entrepryzę, po zaopatrzeniu się w dowody kwalifikacyjne zechce osobiście lub przez osobę należycie umocowaną, zgłosić się w terminie i miejscu wyżej oznaczonych do licytacji przedmiotowej.

Suwałki d. 1 (13) Września 1866 r.
p. o. Gubernatora,
Vice Gubernator, Ceretilew.
za Naczelnik Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. *5786*) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 27 Września (9 Października) r. b. o godzinie 11 z rana w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie 3-ch części placów pod Nr. 1582*E* w Warszawie przy drodze Jerozolimskiej i ulicy Składowej położonych na przeciąg lat 2, każdego oddzielnie placu, od cen powtórnie obniżonych o $33^{1}/_{3}$%, a mianowicie: 1. Część placu na planie sytuacyjnym literami *e, f, g, i, k*, oznaczonego, którego powierzchnia wynosi 12,856 stóp kw. rosyjskich czyli łokci kw. polskich 3,600, od rs. 202, wyraźnie rubli dwieście dwa rocznie. 2. Części placu na planie sytuacyjnym literami *b, d, e, f*, oznaczonego, którego powierzchnia wynosi 6785,53 stóp kw. rosyjskich czyli łokci kw. polskich 1,925, od rs. 108, wyrażnie rubli sto ośm. 3. Części placu na planie literami *a, b, f, g, h*, oznaczonego, którego powierzchnia wynosi 10312,23 stóp kw. rosyjskich, czyli łokci kw. polskich $2,887^{1}/_{2}$ od rs. 162, wyraźnie rubli sto sześćdziesiąt dwa.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą wysokość zaofiarowanej sumy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rsr.: do placu ad 1. rs. 20, do placu ad 2. rs. 10, do placu ad 3. rs. 16 i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 1 (13) Września 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór de deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (wypisać z ogłoszenia który mianowicie plac ma zamiar wydzierżawić) ofiarując za jednoroczną dzierżawę rs. NN., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. NN. i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *5564*). *Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.*

Wydział Górnictwa przy Komisji Rządoyej Przychodów i Skarbu ogłasza, iż wystawia na sprzedaż przez licytacje cynku w taflach z hut pod Bendzinem w Okręgu Zachodnim, w Gubernji Radomskiej położonych, pudów 40,000 od ceny in plus rs. 2 kop. $66^{2}/_{4}$ za jeden pud.

Licytacje te odbędą się partjami, za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych w Wydziale Górnictwa, a mianowicie:

1. Dnia 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 10, $10^{1}/_{2}$, 11 i $11^{1}/_{2}$ z rana na partje po 1,000 pudów.

O godzinie 12 w południe i $12^{1}/_{2}$, oraz 1 po południu na partje po 2,000 pudów.

O godzinie $1^{1}/_{2}$ po południu na partję 3000 pudów.

O godzinie 2 po południu na partję 6,000 pudów.

2. Dnia 23 Września, (5 Pazdziernika) r. b. o godzinie 10, $10^{1}/_{2}$ 11 i $11^{1}/_{2}$ z rana i 12 w południe na partje po 1,000 pudów.

O godzinie $12^{1}/_{2}$ i 1 po południu, na partje po 2,000 pudów.

O godzinie $1^{1}/_{2}$ i 2 po południu na partje po 3 000 pudów.

O godzinie $2^{1}/_{2}$ po południu na partje pudów 6,000.

Do partji po pudów 1,000 oznaczono na vadium rs. 270 i na koszta licytacyjne rs. 1, do partji po pudów 2,000 na vadium rs. 540 i na koszta licytacyjne rs 2, do partji po pudów 3,000 na vadium rs. 800 i na koszta licytacyjne rs. 3, a do partji po pudów 6,000, na vadium rs. 1,600 i na koszta licytacyjne rs. 6.

Wzór do deklaracji na stemplu ceny kop. 75 podać się mającej, jest następujący.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Nr. 4,589 podaje niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się zakupić cynku w taflach pudów (wypisać liczbą i literami) z hut pod Bendzinem, po cenie rs. kop. wyraźniej rubli srebrem (wypisać literami) za jeden pud, poddając się wszystkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. na koszta licytacyjne rs. dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone, (a jeżeli w Warszawie wymienić Numer domu).

Pisałem w N. dnia miesiąc 1866 roku).

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres: „Do Wydziału Górnictwa w Warszawie Deklaracja na kupno cynku pudów o godzinie dnia ."

Inne warunki mogą być przejrzane w godzinach służbowych w Biórze Wydziału Górnictwa w Warszawie, i u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Warszawa d. 25 Sierpnia (6 Września) 1866 r.
p. o. Dyrektora Wydziału Szmidecki.
Naczelnik Kancelarji Reklewski
Naczelnik Sekcji Kozarski.

(N. D. 5700) *Варшавскій Военный Округъ.*

Объявляется ко всеобщему свѣдѣнію, что торги на продовольствіе госпиталей съ 1867 нода, вмѣсто назначенныхъ Главнымъ интендантскомъ дней, какъ то: Александровскаго 7, Ловичскаго и Новогеоргевскаго 12 Сувалкскаго и Ивангородскаго 19 Сентября, по случаю еврейскихъ праздниковъ, будутъ производится въ Варшавскомъ Окружномъ Военномъ Совѣтѣ одновременно на всѣ эти госпитали, 21 Сентябуя (3 Октяоря) 1866 года.

Окружной Интендантъ Генералъ Маiоръ,
Хоментовскій.

(N. D. 5739) *Министерство Военное*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго военнаго госпиталя, по распоряженію Начальства будетъ производится 9 числа торгъ а 13 Сентября переторжки, на починку неисправныхъ вещей за 1-ю половину сего 1866 годъ.

г. Варшава Сентября 3 дня 1866 г.

Смотритель Госпиталя, Подполковникъ Тарариковъ.

(N. D. 5707) *Вержболовская Таможня.*

Вержболовская Таможня объявляетъ, что 22 Сентября (4 Октября) Сего года въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: бумажныхъ по оцѣнкѣ на 95 шерстяныхъ 13 руб. 70 к. шелковыхъ 92 р. руб. чая 6 руб. 3 коп. разныхъ мѣлочныхъ товаровъ 27 руб. и полотна льнянаго бѣлаго гладкаго—2,063 р. а всего по оцѣнкѣ на 2,297 руб. и поэтому желающіе покупать эти товары, могутъ явиться въ сію Таможнію къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты 29 Августа 1866 года.

Членъ Яблачкинъ.

(N. D. 5580). *Naczelnik Powiatu Łowickiego.*

Ponieważ ogłoszone na dzień 17 (29) Sierpnia r. b. minus licytacje nie przyszły do skutku zatem podaje do publicznej wiadomości że w biurze Magistratu miasta Sochaczewa odbędzie się w drugim terminie minus licytacje przez opieczętowane deklaracje a mianowicie:

a) W dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 11 z rana na budowę nowego drewnianego szlachtuza w mieście Sochaczewie poczynając od sumy rs. 1227 kop. 57 i

b) W tymże dniu o godzinie 3 z południa na reperacja jatek rzeźniczo piekarskich w tameczuym mieście od sumy rs. 980 k. 25.

Każdy zatem chęć licytowania majacy złożyć winien na ręce Burmistrza miasta Sochaczewa najpóźniej w dniu i godzinach jak wyżej do licytacji oznaczonych, dobrze opieczętowaną lakiem, deklarację napisaną na stemplu ceny kop. 15, wyraźnie i czytelnie bez poprawek i skrobań podług wzoru niżej zamieszczonego.

Do deklaracji tej dołączony być winien kwit Kasy skarbowej lub miejskiej albo też Banku Polskiego na złożone w niej vadium 1/5 części sumy za pretium do licytacji podanej wyrównywającej.

Nadto każdy przystępujący do licytacji dołączyć ma świadectwo kwalifikacyjne właściwej władzy policyjnej wykazujace wiek licytanta, konduitę oraz zamożność jego.

Warunki szczegółowe i kosztorysa każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w magistracie miasta Sochaczewa przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Łowickiego z dnia 22 Sierpnia (3 Września) roku b. N-er 13916 przy dołaczeniu świadectwa tymże ogłoszeniem wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N w kasie N złożone podaję niniejszą deklaracją. mocą której obowiazuję się podjąć przedsiębierstwa (wypisać stosownie do licytacji *a* lub *b* za sumę rs. N wyraźnie (wypisać sumę literami) podcając się warunkom licytacyjnym, które dobrze mi są znane.

Stałe moje zamieszkanie w N.
Pisałem w N dnia N roku 1866.
(podpisać czytelnie imię i nazwisko).

Na kopercie oprócz adresu domieszczać należy wyrazy „Deklaracja na przedsiębierstwo N w mieście N."

Deklaracje nieczytelnie lub nie podług wzoru napisane lub świadectwem kwalifikacyjnem albo kwitem na złożone vadium nie opatrzone za nieważne będą poczytane.

Łowicz d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.

w z. Dobrowolski.

(N. D. 5423). *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że ponieważ w pierwszem terminie na dzień 16 (28) Sierpnia r. b. ogłoszenia, licytacja nieprzyszła do skatku, przeto w dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 10 z rana drugiem terminie odbywać się będzie w biurze wojem sekretna in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje na trzech letnie poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 wydzierżawienie dochodu kasy Ekonomicznej miasta Włocławka z lądowego od statków wodnych przy lewym brzegu Wisły w obrębie gruntów tegoż miasta zatrzymujących się, poczynając od sumy rsr. 1,095 dotychczas z rzeczonej dzierżawy rocznie opłacanej.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest nadesłać franco lub złożyć w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, deklerację na stemplu ceny kop. 15 napisaną wyraźnie, czysto bez żadnych skrobań i poprawek do której dołączonym być ma kwit której kolwiek Kasy Skarbowej lub ekonomicznej, na złożone w jej depozycie vadium rs. 109 kop. 20 oraz świadectwo miejscowej władzy policyjnej, co do miejsca zamieszkania, zamożności konduity licytanta, oraz że jest pełnoletnim do działania.

Deklaracje napisane niepodług dołączającego się tu wzóru i po terminie licytacyjnym złożone, wcale przyjętemi nie będą.

Warunki przedlicytacyjne przejrzanemi być mogą w biórze tutejszym w dniach i godzinach służbowych.

Włocławek d. 16 (28) Sierpnia 1866 r.

w z. Radca Honorowy, Służewski.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia 16 (28) Sierpnia r. b. Nr. 18054 podaje niniejszą deklaracją którą obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód Kasy ekonomicznej miasta Włocławka z lądowego na lat trzy to jest 1867/9 z którego to dochód opłacać będę rocznej dzierżawy rs. N. (tu wypisać wyraźnie liczbą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym a mnie dobrze znanym.

Kwit kasy NN. na złożone w jej depozycie vadium rs. 109 kop. 50 dołączam, który wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o zwrót onego pocztą N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.
(tu podpis wyraźny).

(N. D. 5736). *Naczelnik Powiatu Opoczyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z mocy reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Nr. 31.410/13837, w dniu 12 (24) Września t. r. w biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego o godzinie 12 w południe odbywac się będzie w skróconym terminie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie począwszy od dnia 3 (15) Września 1866 roku po dzień 20 Sierpnia (1 Września) 1868 roku wydzierżawienie propinacji we wsiach Gorzałkowie i Wola Załężna do miasta Opoczna należących od sumy dotychczasowej dzierżawy to jest od rs. 914 kop. 40

Mający przeto chęć licytowania, zgłosić się zechcą w terminie wskazanym do miejsca na odbycie licytacji przeznaczonego gdzie znajdą warunki przedlicytacyjne.

Przyczem dodają się następujące zastrzeżenia

a) Że starozakonnym nie wolno ubiegać się przy licytacjach o dzierżawy propinacji wiejskich, gdyby zatem pomiędzy złożonemi deklaracjami, znalazły się podane przez starozakonnych, takowe na żadną uwagę zasługiwać nie będą.

b) Że stosownie do art. 26 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (1 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan, zamieszkałym w obrębie propinacji mieszkańcom, służy wolność dostarczania sobie trunków z obcych miejsc na własną domowę potrzebę.

c) Że od d. 3 (15) Września b. r. urządzoną zostaje administracyjna sprzedaż trunków w szynkach do dzierżawy tej należących, przeto utrzymujący się przy licytacji na rezultacie takowej administracji, po dzień w prowadzenia go do dzierżawy na swój zysk lub stratę bez żadnych reklamacij i pretensij poprzestać jest obowiązany, nadmieniając że do czasu zatwierdzenia protokułu licytacyjnego, zebrany tą drogą dochód, zaliczony zostanie na rzecz przypadającej od utrzymującego się przy dzierżawie sumy dzierżawnej.

d) Konkurenci nie wyłączając dzierżawców dotychczasowych winni są pod nieważnością deklaracji dołączyć do takowej kwit kasowy na złożone vadium 1/4 części sumy praetialnej wyrównywające.

e) Po odbyciu licytacji żadne już deklaracje nie będą przyjmowane chociażby wyższe obejmowały oferty.

f) Każden ubiegający się o tę dzierżawę, obowiązany jest złożyć świadectwo kwalifikacyjne, udowadniące jego zamożność i wiek, inaczej deklaracja za nieważną uznaną zostanie.

g) Deklaracje, według poniżej zamieszczonego wzoru napisane, składane być mają co do wsiów Gorzałkowa i Woli Załężne, na ręce Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego do godziny 12-ej w południe, w dniu do licytacji przeznaczonym, gdyż później złożone choć wyższe, przyjęte nie będą.

h) Nie wolno już będzie po dopełnionej licytacji, podawać w ciągu dni 3 nowych deklaracjj, z ofiarowaniem $^{15}/_{100}$ procentu.

i) Utrzymujący się przy licytacji, przez złożenie deklaracji, jest odpowiedzialnym za jej dotrzymanie, i pod żadnym pozorem nie może się wyłamywać od przyjętego obowiązku dotrzymania dzieżawy, a to pod utratą vadium i wynagrodzeniem z własnego majątku strat, jakieby kasa miejska poniosła, Rząd zaś w imieniu kasy działający, licytacja dopiero obowiązywać będzie po jej zatwierezeniu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 30 Sierpnia (11 Września) 1866 r. Nr. 15,705 podaję niniejszą deklarasję, iż podejmuje się zadzierżawić dochód kasy m. Opoczna z propinacji we wsiach Gorzałkowie i Wola Załężna na lat dwa, poczynając od d. 3 (15) Września 1866 r. po d. 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. za sumę roczą rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zakreślonym. Zaświadczenie kasy NN. na złożone vadium rs. 228 k. 60 i świadectwo mej kwalifikacji tak co do zamożności jako i wieku przy niniejszym składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o zwrot takowych pocztą na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.
Pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.
(Podpisać imie i nazwisko).

Deklaracja taka winna być pisana na stemplu ceny kop. 30, bez żadnych skrobań i poprawek, lakiem dokładnie opieczętowana i zaadresowana „do Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego, deklaracja na dzierżawę propinacji we wsiach Gorzałkowie i Wola Załężna do m. Opoczna należących, w d. 12 (24) Września 1866 r. licytować się mającej.

Opoczno, d. 30 Sierpnia (11 Września) 1866 r.

Radca Dworu, Maciejeski.

(N. D. 5789) *Naczelnik Powiatu Kieleckiego.*

Na zasadzie rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. Nr. 4777/30297 oraz reskryptu Rządu Gubernialnego Radomskiego z dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Nr 56023, podaje do publicznej wiadomości, że na dostawę żywności dla więzień w miastach Kielce i Chęciny przez czas od dnia 19 Wrześcia (1 Października) 1866 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1867 r. w Biórze Powiatu Kieleckiego w dniu 14 (26) Września r. b. jako w powtórnym terminie do godziny 1 z południa, odbywać się będzie głośna in minus licytacja za dzienną porcją dla obydwóch więźni od ceny kop. sreb. ośm, powołanym wyżej rozporządzeniem Komisji Rządowej ustanowionej.

Życzący przeto podjąć się tej entrepryzy, zechcą w czasie i miejscu wyżej wskazanym znajdować się zaopatrzeni w świadectwa kwalifikacyjne i vadium do więzienia Kieleckiego rs. 750, do więzienia Chęcińskiego rs. 500 wynoszące, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie.

Warunki licytacyjne wedle nowej taryfy ułożone, są do przejrzenia w każdym czasie w Biórze Powiatu Kieleckiego.

Kielce d. 21 Sierpnia (12 Września) 1866 r.

Gautier.

(N. D. 5685) *Magistrat Miasta Józefowa nad Wisłą.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 16 (28) Września r. b. w Magistracie miasta Józefowa nad Wisłą od godziny 9 rannej do 12 w południe odbywać się będzie in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji licytacja na budowę studni w mieście Józefowie nad Wisłą od sumy aaszlagowej rs. 869 kopiejek 44.

Przystępujący do licytacji obowiązanym jest złożyć kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 86 kop. 94 lub takowe w gotowiźnie, które utrzymujący się przy licytacji dokompletować winien do wykokości 1/5 części sumy anszlagowej do rs. 173 kop. 88 jako kaucje na pewność dotrzymania robót.

Warunki i anszlagi do przejrzenia znajdują się w Magistrawie miasta Józefowa. Deklaracje mają być podawane podług niżej domieszczonego wzoru, gdyż inne i bez złożonego vadium przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany N zamieszkały w N powiecie N obowiązuję się podjąć budowy, studni kołowej kubełkowej w mieście Józefowie nad Wisłą za sumę rs. N kop. N wyraźnie rubli srebrem N kop. N poddając się wszelskim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie Kasy N na złożone vadium w kwocie rs. 86 kop. 94 lub gotowizną rs. 86 k. 94 wyraźnie rs. dołączam.

Józefów n. W. d. 19 (31) Sierpnia 1866 r.

Burmistrz Sąchocki

(N. D. 5783) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomosci osób interesowanych, że z powodu niedojścia do skutku dwukrotnie odbytej licytacji na dostawę drzewa dla szpitala, odbędzie się w dniu 15 (27) Września r b. o godzinie 1 z południa, w kancelarji szpitala po raz trzeci licytacja na dostawę 200 sążni 3 łok. kubicznych drzewa twardego.

O warunkach licytacyjnych, powziąść można wiademość w kancelarji szpitala, w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d 5 (17) Września 1866 r.

(N. D. 5797) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Emilji z Grabskich Wiśniewskiej, Feliksa Wiśniewskiego Radcy Prokuratorji żony, w asystencji męża czyniącej czyli obojga małżonków Wiśniewskich w Warszawie pod Nr. 1352*B.* zamieszkałych, Majola Grabskiego właściciela dóbr Luszyna w tychże dobrach Okręgu Gostyńskim zamieszkałego, Pelagji z Grabskich Grzybowskiej, Eugeniego Grzybowskiego właściciela dóbr Słubice żony w asystencji męża czyniącej czyli obojga małżonków Grzybowskich w dobrach Słubice Okręgu Gostyńskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne wszystkich do tego interesui całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 w monecie srebrnej stały kurs w kraju mającej, i rubli srebrem 4,500 w listach zastawnych z właściwemi kuponami obydwóch z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Balbiny Rudnickiej, Łukasza Rudnickiego obywatela małżonki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2209 i 2210 położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Suprynewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod N. 2209/10 podług wykazu hypotecznego, i pod Nr. 2209/10 podług taryfy miasta Warszawy w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym IV pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. na gruncie w części własnym a w części emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 k. 70 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Balbiny Rudnickiej Łukasza Rudnickiego żony należąca i w tejże posiadaniu (a od d. 1 Października n. s. 1866 r. do d. i miesiąca tegoż 1867 r. wydzierżawiona przez publiczną licytację na rok jeden Herszowi Wolfowi Orzech za sumę rs. 1,375) zostająca poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwu piętrowa blachą kryta, 5 kominów murowanych mająca.
2. Oficyna masiv murowana o piętrze facjatach w części dachówką, a w części blachą kryta, dwa kominy murowane mająca.
3. Zabudowanie masiv murowane wysokości pierwszego piętra wyrównywające dachówką kryte, w którym mieści się młyn koński deptak zwany.
4. Oficyna masiv murowana o piętrze częścią blachą częścią dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.
5. Stancja mieszkalna również masiv murowana parterowa blachą kryta.
6. Oficyna masiv murowana o piętrze dachówką kryta o dwóch kominach murowanych pod oficyną tą jest piwnica.
7. Wozownia masiv murowana blachą kryta.
8. Stajnia i kloaki blachą i dachówką kryte, nad stajnią jest dymnik na skład siana i słomy służący.
9. Komórki z desek deskami kryte.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest szesnastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 9 (21) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywynej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 10 (22) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.

w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.

w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

(N. D. 5798) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Juljusza Frankowskiego obywatela ziemskiego właściciela dóbr Siecie-

chowa w Okręgu Kozienickim Gubernji Radomskiej położonych w tychże dobrach Siecie-chowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 8,100 w listach zastawnych z właściwemi kuponami podług kursu w jakim w terminie wypłaty listy zastawne na giełdzie Warszawskiej w rubryce „dają“ stać będą z procentem prawnym od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Franciszka Valentin d'Hauterive obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 783 przy ulicy Elektoralnej położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 10 (22) Sierpnia 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 783 w gminie Magistratu M. Warszawy w cyrkule policyjnym 7 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i M. Warszawy Wydziału II. położona na gruncie czynszowym z którego opłaca się rocznie czynszu rs 3 k. 51 prawem własności do egzekwowanego dłużnika Franciszka Velentin d'Hauterive należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwu piętrowa blachą kryta siedm kominów murowanych mająca.
2. Oficyna masiv murowana o piętrze dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.
3. Komórka z desek gontami kryta, nad nią facjata o jednym oknie.
4. Oficyna masiv murowana parterowa dachówką kryta o trzech kominach murowanych.
5. Wozownia murowana parterowa dachówką kryta
6. Komórka z desek dachówką kryta.
7. Zabudowanie z drzewa gontami kryte w którem są kloaki i komórki.
8. Śmietnik z bali.
9. Zabudowanie z desek deskami kryte. Budka z desek deskami kryta.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.
11. Podwórze czyli rynsztoki i trotuary kamieniem polowym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 18-tu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 12 (24) Sierpnia 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 12 (24) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I., w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 10 (22) Paździer nika 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 25 Sierpnia (6 Wrześ.) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 25 Sierpnia (6 Wrześ.) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. *D. 5796*). *Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Moritza Brockman kupcą w mieście Kaliszu zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Nowickiego Patrona Trybunału, w Kaliszu także zamieszkałego do popierania tej subhastacji ustanowionego Obrońcy, obrane mającego, aktem zajęcia przez Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Kaliskim w dniu 4 (16 Marca 1866 r. sporządzonym, zajętą została na przymuszone wywłaszczenie

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA

w mieście Kaliszu przy ulicy Rynek pod Nr. 26 w Gminie miasta Kalisza, Gubernji Warszawskiej położona, a do Samuela Lande kupca w Łodzi, Józefa, Ludwika Landów, kupców w Warszawie Fryderyki zamężnej Hirsz, Wolfa Hirsz żony, dawniej w Kaliszu zamieszkałej, obecnie zamieszkania prawnego obranego niemającej Salomei z Landówzamężnej Rejchert, Nejmana Rejcherta kupca żony i Zygmunta, Markusa, Flory oraz Sary czworga nieletnich rodzeństwa Brockmanów, po niegdy Rozalji z Landów Brockmanowej pozostałych dzieci, a których opiekunem ad hoc jest Nuzen Heber, a przydanem Fajwel Mamelok, wszystkich ostatnich w Kaliszu zamieszkałych, należąca, składająca się:

1. Z kamienicy frontowej o parterze, dwóch piętrach poddaszu i piwnicach, z cegły palonej, dachówką krytej, długości arszynów 18, szerokości arszynów 28, wysokości arszynów 17.
2. Z oficyny łącznie z kamienicą budowanej i z tąż za pomocą przechodów połączonej, z cegły palonej, dachówką krytej, długości arszynów 14, szerokości arszynów 10, wysokości arszynów 18.
3. Z oficyny w pruski mur na podmurowaniu, dachówką krytej, długości arszynów 34, szerokości 9, wysokości 4.
4 Z budynku z drzewa w pruski mur dachówką krytego, obejmującego dwa schowania drwalniki i wozownią długości arszynów 24, szerokości 5, wysokości 10.
5. Z kloaków z drzewa, pod dachówką, długości arszynów 6 szerokości 4, wysokości $3\frac{1}{2}$.
6. Z domu mieszkalnego w podwórzu, z drzewa w pruski mur, dachówką krytego, długości arszynów 28, szerokości arszynów 17, wysokości arszynów $3\frac{1}{2}$.
7. Z domu o piętrze od tyłu kamienicy przy ulicy Przechodniej, z drzewa w pruski mur, gontami krytego, długości arszynów 12, szerokości 16, wysokości 10.
8. Z parkanu z drzewa długiego arszynów 20. wysokiego arszynów 4.
9. Z podwórza wybrukowanego, długiego arszynów 75, szerokiego arszynów 8.

Nieruchomość zajęta graniczy od frontu czyli na północ z ulicą Rynek, na wschód słońca z nieruchomością Nr. 25 Aleksandra Spiss i nieruchomością 148 Matyza Kawy, na południe z ulicą Przechodnią zwaną, a na zachód z nieruchomością Nr. 27 do Szymona Dinte należącą.

Lokatorowie w tej nieruchomości mieszkający są:

1. Salomea i Nathan małż. Rejchert. 2. Mojrzesz Rejn. 3. Salamon Rawicki i Abraham Lejb Lewicki. 4 Laje Albeckier. 5. Pinkus Taube. 6. Markus Brockman 7. Hanna Wągłczewska. 8. Michał Kober. 9. Daniel Rosenfeld. 10 Man Lustych. 11. Abraham Knij. 12. Józef Rozenbaum którzy razem płacą czynszów rocznie rs. 755 kopiejek 10.

Z resztą szczegółowe opisanie zabudowań, podatki i ciężary w akcie zajęcia są zamieszczone.

Akt zajęcia wyż z daty powołany, Józefowi Lande, Ludwikowi Lande, JWgo Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy dnia 15 (27) Marca, Samuelowi Lande i Edmundowi Pohlens Prezydentowi Miasta Łodzi d 17 (29) tegoż miesiąca, Stanisławowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego, Feliksowi Kołdowskiemu Prezydentowi Miasta Kalisza, Fryderyce Hirsz Wolfa Hirsz żonie w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) Nusenowi Heber jako opiekunowi ad hoc nieletnich: Markusa, Zygmunta, Sory i Flory rodzeństwa Brockmanów, Fajwlowi Mamelok jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich, Salomei z Landów i Nejmanowi małż. Rejchertów, oraz temuż Nejmanowi Rejchert jako ustanowionemu dozorcy w dniu 16 (28) Maja 1866 r. doręczony, następnie do księgi wieczystej w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu pod dniem 17 (29) Maja tegoż roku wniesiony, a do księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1866 roku wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż tej nieruchomości odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń

Warunki licytacji i sprzedaży, oraz zbiór objaśnień w Biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Nowickiego Patrona każden z interesantów przejrzeć sobie może

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży, na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 19 (31) Lipca 1866 roku o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie dnia 2 (14) Sierpnia, a trzecie i ostateczne dnia 16 (28) t m. 1866 r. Poczem termin do temczasowego nieruchomości tej przysądzenia na dzień 1 (13) Listopada 1866 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału wyznaczony został. Exstachent sprzedaży za nieruchomość tę podaje rs. 8,000.

Kalisz d. 16 (28) Sierpnia 1866 r.
Asesor Kolegialny, J Migórski.

(*N.* D. *5803*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Szymona Dobrskiego, właściciela dóbr Krza, w tychże dobrach Okręgu Płockim mieszkającego opiekuna głównego Marjana i Juljanny, Stanisława, Walerji i Marjanny nieletnich rodzeństwa Jasińskich, Adama Jasińskiego i Józefy z Mystkowskich obecnie nieżyjącej małżonków Jasińskich dzieci, oraz Jana Jasińskiego urzędnika Rządu Gubernjalnego Płockiego w Płocku zamieszkałego, opiekuna przydanego tychże nieletnich; z mocy wyroku przez Trybunał tutejszy w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r na ilacją wydanego, odbywać się będzie w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału, przed delegowanym Sędzią Józefem Ancypą sprzedaż przez publiczną licytacją nieruchomości, własnością nieletnich Jasińskich będącej, w mieście Płocku przy ulicy Królewieckiej pod Nr 196 lit. *a*. położonej, która się składa: *a*) z domu frontowego masiv murowanego o parterze i trzech stancjach w szczycie, dachówką krytego; *b*) stajni drewnianej deskami krytej, stajni murowanej z wozarką, oraz stajni i wystawy na słupach drewnianych; *c*) oficyny murowanej piętrowej dachówką krytej z dwoma piwnicami; *d*) składu na drzewo murowanego dachówką krytego; *e*) studni balami cembrowanej i parkanu; *f*) ogrodu owocowego, mającego rozległości łokci kw. 5,644; *g*) placu pustego czyli pola mającego takichże łokci 4,992. Plac pod zabudowaniami i podwórzem obejmuje łokci kw. 3,320.

Bliższy opis tej nieruchomości obejmuje taksa przez biegłych dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b. zaczęta, a w dniu 10 (22) Czerwca t. r. ukończona, który Trybunał tutejszy wyrokiem z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. potwierdził. Taksa i warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału tutejszego i u Józefa Brudzyńskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych odbyło się w dniu dzisiejszym, a druga publikacja warunków i przygotowawcze przysądzenie nastąpi w dniu 1 (13) Września r. b. o godzinie 3 po południu, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 1,983 kop 1, jako taksy przez biegłych wynalezionej

Płock d. 12 (24) Lipca 1866 r.
Michał Betley

Po dbyciu w dniu dzisiejszym drugiej publikacji warunków i przygotowawczego przysądzenia nieruchomości powyżej opisanej, termin do trzeciej publikacji warunków i do stanowczej sprzedaży tejże nieruchomości oznaczonym został na dzień 21 Września 3 Października) 1866 r. godzinę 3 po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,983 kop. 1

Płock d. 1 (13) Września 1866 r.
Michał Betley.

(N. D. 5778)

Podpisany Patron Trybunału, jako Obrońca Józefy z Baldaufów Staszewskiej, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego Warszawskiego w dniach 29 Kwietnia (11 Maja 1866 roku i 12 (24) Lipca t r. między Józefą z Baldaufów 1-o ślubu Wojczyńską, 2-o Ksawerego Staszewskiego na czas nieograniczony rozseparowaną małżonką, w Warszawie pod Nr. 825 zamieszkałą, a Edwardem Drac Sędzią Pokoju w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałym, przez Skibińskiego Mecenasa bronionym, tudzież Fortunatą z Baldaufów 1-o ślubu Forsewicz, obecnie po Florjanie Pleszczyńskim pozostałą wdową, w Warszawie pod Nr. 10 zamieszkałą, przez Chraszczewskiego Patrona stawającą, zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1092*b*

w Warszawie przy ulicy Twardej położona, prawem niepodzielnej własności do SS-rów Marji Drac należąca, składająca się:

a. Z domu frontowego od ulicy Twardej frontem położonego o parterze i 2 piętrach masiv murowanego z cegły palonej na wapno, blachą żelazną krytego, mającego od frontu długości łokci 55 szerokości łokci 12, wysokości łokci 19, od tyłu długości łokci 47, szerokości łokci $9\frac{3}{4}$, wysok. łokci 19.

b. Oficyny z lewej strony podwórza położonej, masiv murowanej, dług. łok. 30, szer. łok. $9\frac{1}{2}$, wys. łok. 19 o parterze i dwóch piętrach, blachą żelazną krytej.

c. Oficyny równolegle od domu frontowego masiv murowanej z cegły palonej na wapno pokrytej dachówką karpiówką, o suterenach, parterze, pierwszem i drugim piętrze, długości łokci $65\frac{1}{2}$, szerokości łokci 22, wysok łokci $18\frac{1}{2}$.

d. Komórek drewnianych parterowych, deskami krytych, w pierwszem podwórzu położonych długości łokci $45\frac{1}{4}$, szeroki łokci $5\frac{3}{4}$, wysoki łokci $3\frac{1}{2}$.

e. Komórek drewnianych, gontami krytych.

f. Komórek drewnianych, deskami krytych.

g. Komórek drewnianych parterowych na na lewo w pierwszem podwórzu położonych.

h. Wozowni, warsztatów i kuźni murowanych parterowych, blachą żelazną pokrytych, wraz z stajniami.

i. Wozowni murowanych z prawej strony podwórza, o parterze i piętrze poddasznem, dachówką karpiówką krytych.

k. Schodów drewnianych, obok powyższej budowli ad *i*. wymienionej, z prawej strony postawionych.

l. Komórek drewnianych, mających słupy murowane o parterze i piętrze, pokrytych blachą, mieszczących w sobie stajnie i kloaki.

ł. Studni wraz z pompą cembrowanej.

m. Studni starej w pierwszem podwórzu.

n. Bruku zawierającego łokci kwadratotowych $4,445\frac{1}{2}$.

o. gruntu pod całą nieruchomością, obejmującego łokci kw. 9,899.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospół z taksą Sądownie dnia 10 22) Maja i następnych dni sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1092*b* wyznaczony został na dzień 11 (23) Października 1866 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego, przed W. Adolfem Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Podpisarza Trybunału wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacją zacznie się od sumy rs 65,237 kop. $15\frac{3}{4}$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 1 (13) Września 1866 r.
Juljan Czajkowski Patron.

(N. D. 5801) Podaję do wiadomości, że w dniu 9 (21) Września r. b. o godzinie 11 z rana na targu publicznym za Żelazną-bramą, i w dniu 14 26) Września r. b. o godzinie 12 w południe na targu Nowe-miasto zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe, machoniowe i palisandrowe, jako to: kanapy, stoły, szafy, komody, krzesła, fotele, serwantka, szesląg, łóżka i t. p rozmaite przedmiota, oraz garderoba, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

(N. D. 5804) W dniu 9 (21) Września 1866 r. o godzinie 11 z rana i 12 w południe na Muranowie, a o godzinie 1 z południa na Sewerynowie, w dniu zaś 14 (26 t. m. i r. o godzinie 9 z rana na Starem-mieście, w Warszawie, jako placach publicznych targowych, prawnie zajęte ruchomości, mianowicie: różne meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra, garderoba męzka, lanszaft w ramach złoconych i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5481). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 8211, przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 19 Wrześ. 1866 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (14189)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. Za pozwoleniem Cenzury